

GŁOS rozmawia

Z HANSEM ULRICHEM
HILGERMANEM
PELNOmocNIKIEM DO SPRAW
WYMIANY WAKACYJNEJ
Z POLSKĄ W OKRĘGU SUHL
(NRD)

JEST SERDECZNIE

— Przyjechał pan wizytować w Poznańskim obozie wypoczynkowym dzieci z okręgu Suhl. Czy efekty tej ilustracji zadowolają pana?



— Jest wspaniale. Organizatorzy nie zaniedbali niczego. Zrobili wszystko, aby nasze dzieci czuły się jak u siebie w domu. Humoru, dobrego samopoczucia nie jest w stałe nie popuścić nawet pogoda. Byłem na obozach harcerskich w Imiołkach, Jelińcu, Prądówce, wrażenia wywołały jak najlepsze. Harcerskie wakacje, ich model, sposób spędzania czasu, życie w namiotach w lesie przypadły do gustu pionierom. Dbałość o nasze dzieci jest wzruszająca. Nawet posiłki przystosowuje się do ich przyzwyczajonych żywnościowych. A program pobytu wypełniony jest urozmaiconymi zajęciami. — I pracą?

— Tak, ale pracują ci starsi, zgodnie z założeniami organizacyjnymi letniego wypoczynku zarówno u nas, w okręgu Suhl, jak i tu, w Poznańskim. Praca, którą przygotowano dla naszej młodzieży, jest dobrze zorganizowana i na miarę ich możliwości. Ci starsi są również zadowoleni z pobytu w Polsce. Myślę, że wasza młodzież u nas będzie miała podobne odczucia. W NRD praca wakacyjna uczniów i młodzieży jest niezbędna zakładom przemysłowym. Młodzi zastępują przy taśmach produkcyjnych wypoczywających robotników. A więc nie może to być praca na niby. Chcę podkreślić, że polska młodzież w czasie wakacji u nas pracuje bardzo do brzo. Nie tworzymy odrębnych grup. Polacy i młodzież z NRD pracują w jednej brigadzie.

— Pionierzy chętnie przyjeżdżają na wakacje do nas? — Patronuję tej akcji wakacyjnej wymiany od początku i przyznaję, że cieszy mnie jej rozrastanie się. Początkowo nie było wielu chętnych na wyjazd do Polski. Zachodnia propaganda sugestywnie malowała w czarnych barwach polski kryzys, straszono gło-

Odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ w sprawie deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju

Eliminacja wojen warunkiem przetrwania ludzkości

(SKRÓT)

(PAP) Zgodnie z odpowiedzią decyzją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zbliżająca się 39 sesja Zgromadzenia dokona kolejnej oceny stanu realizacji deklaracji ONZ o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, uchwalonej z inicjatywy Polski w 1978 roku.

W wykonaniu postanowień dotyczących periodycznych przeglądów stanu realizacji deklaracji przez państwa — członków ONZ, stałe przedstawicielstwo PRL w Nowym Jorku przekazało sekretarzowi generalnemu ONZ odpowiedź rządu PRL na jego notę w sprawie wcielania w życie zasad deklaracji przez Polskę.

Dokument rządu PRL wskazuje na wstępie, że okres 6 lat, który upłynął od uchwalenia deklaracji, charakteryzował się niestety ogólnym pogorszeniem sytuacji międzynarodowej. Napięciem, konfrontacją oraz konfliktem zbrojnym w różnych regionach świata towarzyszył nasilony wyścig zbrojeń, atmosfera nieufności, podejrzliwości oraz wzrost psychozy wojennej, podsyconej przez ośrodki imperialistyczne. Zagrożone zostało nie zbywalne potwierdzone uchwałami Organizacji Narodów Zjednoczonych, prawo narodów i jednostek do życia w pokoju, deptane są podstawowe normy regulujące współżycie narodów, w tym niepodważalna zasada nieingerencji

w wewnętrzne sprawy państw. Istotną przyczyną znacznego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej — obok gwałtownego wyścigu zbrojeń — jest — zdaniem Polski — wyraźna ideologizacja stosunków międzynarodowych, próby narzucania przez niektóre państwa kapitalistyczne własnego systemu wartości innym państwom. Niebezpiecznym, chociaż logicznym następstwem uproszczonej wizji świata, za prezentowanej przez przywódcę jednego z głównych mocarstw światowych, zgodnie z którą polityka jednych państw miałaby stanowić symbol „dobra i światłości”, podczas gdy inne państwa traktowa-

Dokończenie na str. 4

Lot radzieckiej stacji orbitalnej

S. Sawicka pierwszą kobietą w otwartej przestrzeni kosmicznej

(PAP) Zgodnie z programem lotu orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-7” — „Sojuz-T-11” — „Sojuz — T-12” w śróde kosmonautki Swietłana Sawicka i Władimir Dżanibekow wyszli w otwartą przestrzeń kosmiczną.

Zasadniczym celem wyjścia było przeprowadzenie prób z nowym uniwersalnym ręcznym instrumentem, przeznaczonym dla skomplikowanych operacji technologicznych.

Swietłana Sawicka zajęła się czynnościami przecinania i spawania arkuszy metalu i pokrywania ich powierzchnią warstwą pyłu, podczas gdy Władimir Dżanibekow nakreślił w tym czasie film i przeprowadził telewizyjny repór-

taż. Następnie kosmonauci zmieniili się czynnościami, serie operacji technologicznych na nowych próbkach wykonał dowódca ekspedycji kosmicznej.

Po pomyślnym zrealizowaniu planu zajęć Sawicka i Dżanibekow wrócili na pokład stacji orbitalnej. Łączny czas ich przebywania w warunkach otwartej przestrzeni kosmicznej wyniósł 3 godz 35 min.

Po raz pierwszy w otwartej przestrzeni kosmicznej znalazła się więc kobieta, która dowiodła, że słabsza płeć zdolna jest z powodzeniem pracować przy skomplikowanych zajęciach nie tylko na pokładzie załogowego zespołu orbitalnego, ale i w przestrzeni kosmicznej.

Sesja WRN w Pile

Sprawy organizacyjne głównym tematem obrad

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj odbyła się w Pile sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obrady prowadził przewodniczący WRN — Telesfor Meszyński, zaś wśród zaproszonych gości byli między innymi przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa ze Stanisławem Hillerem — sekretarzem KW PZPR.

Posiedzenie poświęcone było przede wszystkim sprawom organizacyjnym — służącym przygotowaniu rady do pełnienia wszystkich jej funkcji. Zebraniom przedłożono do oceny materiały dotyczące m.in. decentralizacji niektórych zadań społeczno-gospodarczych na rzecz rad narodowych stopnia podstawowego, informacje dotyczące zawansowania wojewódzkiego planu rocznego na bieżący

rok oraz realizacji wojewódzkiego programu oszczędnościowego i antyinflacyjnego, które będą przedmiotem odrębnego posiedzenia.

Radni podjęli uchwały w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji WRN, a także powołania komisji działających przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Powołano Wojewódzką Komisję Odnaczeń Państwowych, Wojewódzką Komisję Czynów Społecznych i Zespół do Spraw Organizacji Konkursu „Mistrz gospodarności”. Uchwalono również plan pracy Prezydium WRN w bieżącym roku oraz regulamin WRN.

W drugiej części obrad głos zabrał wojewoda pilski — Bogdan Dymarek, który omówił wyniki gospodarcze województwa w pierwszych sześciu miesiącach br. (jac)

Odnaczenie dla Muzeum W. Lenina w Poroninie

(PAP) Przed 37 laty, w listopadzie 1947 r. otwarto w Poroninie Muzeum Włodzimierza Lenina. Było to pierwsze muzeum leninowskie w Polsce. Placówkę tę, a także góralski dom w Białym Dunajcu, w którym w latach 1913 i 1914 mieszkał W. Lenin, odwiedziło do tej pory z górą sześć milionów osób z kraju i zagranicy. Muzeum w Poroninie wniosło istotny wkład w popularyzację wiedzy o Kraju Rad i jego twórcy, w zacieśnianie przyjaźni między Polską a ZSRR. Za te wartości Rada Państwa nadała Muzeum W. Lenina w Poroninie Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. 26 lipca w Poroninie odbyła się uroczystość wręczenia muzeum Krzyża Komandorskiego OOP. Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR — prof. Hieronim Ku- biak.

Plan do dyskusji

Opinie społeczne na ważne dla wszystkich tematy nie pozostają bez echa. Świadczy o tym między innymi wcześniejsze niż przed rokiem ogłoszenie Założeń Centralnego Planu Roczego 1985 i przedstawienie ich do społecznej konsultacji już w lipcu. Wyciągnięto po prostu wnioski z krytycznych uwag przedsiębiorstw o zbyt krótkim czasie na konsultacje założeń CPR przed rokiem. A ponadto wiadomo — każdy dzień wyprzedzenia w uchwaleniu planu staje się wielkim atutem dla gospodarki.

Zasadnicze cele rozwoju społeczno-gospodarczego określone zostały w planie trzyletnim. A zadaniem obecnej konsultacji jest znalezienie najskuteczniejszych środków jego realizacji, przy uwzględ-



Na zdjęciu: Podorywka między sżtygami żyta w gminie Grodziec (Konińskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Kombajny miójące na polach rzepak z pokosów — to coraz częściej spotykany widok w krajobrazie rolniczym Wielkopolski. Jest właśnie pełnia zbiorów rzepaku rośliny, która w tym roku dopisała do brym plonem. Czyny się stara, aby nic z tego urodzaju się nie zmarnowało, bo ziarno przy niepewnej pogodzie jest dosyć wilgotne. Musi być wszystko dosuszone. Wykorzystuje się wszelkie możliwości: suszarnie „PZZ”, pegeerowskie i cukrowni.

W Kaliskiem żniwa rzepako

we przekroczyły półmetek, podobnie jak i zbiory jęczmienia ozimego. Rozpoczęto koszenie żyta na glebach lżejszych. Pod czas naszego rekonesansu widzieliśmy już sporo sżtyg, a między innymi dokonywanych podorywek. Podobnie postępują rolnicy w gminach o słabszych glebach w województwie konińskim. Nie czekając na pełną dojrzałość zbóż, koszą je snopowiązałkami i ustawiają w mendele. W tym województwie skoszone w połowie tego tygodnia dwie trzecie rzepaku, dokonując omiotów z jednej czwartej pokosów. O-

Dokończenie na str. 2

Depesza z Warszawy do F. Castro

(PAP) Z okazji święta 26 lipca — 31 rocznicy ataku na koszary Moncada — I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński

wystosowali depeszę gratulacyjną do I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby Fidela Castro Ruz.

Obchody 40-lecia Polski Ludowej

Poznańskie spotkanie byłych żołnierzy zawodowych

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 40-lecia Polski Ludowej, spotkali się wczoraj w Poznaniu zastrzeni członkowie Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych, istniejącej od kilku lat organizacji społecznej, zrzeszającej przeniesionych do rezerwy lub w stan spoczynku oficerów, chorażych i podoficerów zawodowych Wojska Polskiego. Na spotkanie przybyli: sekretarz KW PZPR — Stanisław Piotrowicz, wojewoda poznański — Marian Król oraz dowódca Garnizonu Poznań, zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych — generał brygady pilot Michał Polech. Obecny był również wicekonsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Jurij Bobrowicki.

Zebranych powitał prezes Zarządu Wojewódzkiego

ZBZZ — pułkownik rezerwy Henryk Kudła, który w okolicznościowym referacie omówił osiągnięcia 40 lat Polski Ludowej. Droga do Manifestu Lipcowego — powiedział — prowadziła przez walkę z hitlerowskim najeźdźcą, walkę żołnierską i partyzancką. Lewicy polskiej udało się powiązać walkę o wyzwolenie narodowe z przeobrażeniami społecznymi kraju o charakterze socjalistycznym.

Należy do tego pokolenia — mówił dalej H. Kudła — które walczyło z wrogiem o przetrwanie biologiczne narodu. Ale walczyliśmy nie tylko z karabinem w ręku, nieraz również słowem — wielkich akcjach społecznych i kampaniach politycznych — przede wszystkim umacnianiem obronność kraju. W ob-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy przedstawicieli RPA i SWAPO

(PAP) Południowoafrykańskie ministerstwo spraw zagranicznych podało, że w śróde na archipelagu Zielonego Przylądka odbyło się spotkanie delegacji RPA i SWAPO. Według telewizji południowoafrykańskiej, delegacji RPA przewodniczy mianowany przez rząd południowoafrykański gubernator Namibii, Willie van Niekerk zaś delegacji SWAPO jej przywódca Sam Nujoma. W Waszyngtonie podano również, że na Zielonym Przylądku przebywa zastępca sekretarza stanu d/s afrykańskich Frank Wisner.

ODGŁOSY

I tak — ponieważ jednym z niebezpieczeństw zagrażających szybkiemu osiągnięciu równowagi jest w roku bieżącym większy niż przewidywano rozwój inwestycji — w założeniach na rok przyszły planuje się ograniczenie nakładów inwestycyjnych o 100 miliardów złotych.

Duże znaczenie w przedstawionych założeniach CPR

przywiązuje się także do działań w sferze produkcji rynkowej, co wyraża się zaplanowaniem wzrostu produkcji odpowiednich towarów średnio o około 4 procent. Oczywiście, dynamika wzrostu w poszczególnych rodzajach będzie różnicowana. Dostawy artykułów żywnościowych wzrosną o 1 procent — przy czym brano pod uwagę wyłącznie możliwości produkcji krajowej, bez uwzględniania importu. Natomiast dostawy artykułów przemysłowych, których brak odczuwa się w sklepach bardziej, wzrosną średnio o 6 procent.

Takie są założenia. O tym czy poszczególne wielkości się zmienią, zdecydować wyniki konsultacji, która trwać będzie do końca września bieżącego roku, a jej wyniki przedstawione będą Radzie Ministrów.

DANUTA MARCINKOWSKA

Z udziałem H. Jabłońskiego

Posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej ZBoWiD

(PAP) 25 bm. odbyło się w Warszawie w związku z 40-leciem PRL uroczyste posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej ZBoWiD. Przewodniczący Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — Henryk Jabłoński udekorował członków Prezydium Rady Naczelnej Medalem 40-lecia PRL. Odznaczenie to — powiedział m. in. jest wyrazem uznania i szacunku dla wszystkich kombatanów, uczestników walk o wyzwolenie narodu i społeczne. Aktem tym honorujemy Wasz udział w wyzwoleniu Polski a także powojennej jej odbudowie i rozwoju. Prezes Rady Naczelnej ZBoWiD przekazał uczestnikom spotkania — a

za ich pośrednictwem całej kombatanckiej społeczności życzenia długich lat zdrowia oraz sukcesów w służbie i pracy dla socjalistycznej ojczyzny.

Prezydium Rady Naczelnej zapoznano się także z informacją prezesa Zarządu Głównego tej organizacji, do tej pory aktualnej działalności ZBoWiD; określono również wstępnie program uroczystego posiedzenia Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD w związku ze zbliżającą się 45 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę — wybuchu II wojny światowej. Posiedzenie to od będzie się prawdopodobnie w końcu sierpnia br.

Poznańskie spotkanie byłych żołnierzy zawodowych

Dokończenie ze str. 1

nad 40-letnich dziejach ludowego Wojska Polskiego każdy z członków ZBZZ został znaczący po sobie ślad.

Stanisław Piotrowicz w imieniu Egzekutywy KW PZPR i generał Michał Polech w imieniu Dowództwa Wojsk Lotniczych przekazali członkom związku pozdrowienia z okazji 40 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Wśród zabierających głos

był między innymi major rezerwy Józef Rymkiewicz. Powiedział on, iż wielu obecnych na spotkaniu byłych żołnierzy zawodowych służyło w jednostkach wojskowych stacjonujących w Wielkopolsce — na ziemi będącej kolebką naszej państwowości, ucząc się od mieszkańców pracowitości, porządku i dyscypliny społecznej, a więc tych cech, z których słynie w kraju nasz region. (lad)

Pierwsze sztygi na polach

Dokończenie ze str. 1

prócę jęczmienia ozimego kosi się żyto. Początki dużych żniw są we wszystkich województwach Wielkopolski. Zbiegają się one ze zbiorem właśnie rzepaku i jęczmienia ozimego. W Leszczyńskim na przykład skoszone do tej pory trzy czwarte powierzchni rzepaku, dokonuje się omłotów z pokosów, resztę rzepaku będzie się zbierać kombajnami. Dostarczono do punktów skupu około 2 000 ton ziarna. W Po-

znańskim żniwa rzepakowe trwają na trzech czwartych plantacji. Dostarczono do punktów skupu około 6 000 ton rzepaku. Przyjmuje się dziennie po 2 000 ton, dosuszając ziarno mechanicznie.

Mimo żniw, nie wolno zapominać o ochronie roślin. Niektóre plantacje ziemniaczane bowiem porażone są chorobami. Zaleca się opryskiwanie chemikaliami przeciwko zarazie ziemniaczanej. Środków chemicznych jest pod dostatkiem. (emp)

Patronat objął przewodniczący Rady Państwa

Powołano komitet obchodów 40 rocznicy Powstania Warszawskiego

(PAP) Powołany został Obywatelski Komitet Obchodów 40 rocznicy Powstania Warszawskiego, nad którym honorowy patronat objął przewodniczący Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — Henryk Jabłoński. Komitet ukonstytuował się na swym inauguracyjnym posiedzeniu 25 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Komitet zapoznał się i zatwierdził program obchodów 40 rocznicy Powstania Warszawskiego. Z ważniejszych przedsięwzięć przewiduje się: 31 lipca br. — uroczysty koncert w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, oraz — tego samego dnia — wmurowanie na Placu Krasińskich kamienia węgielnego pod pomnik bohaterów Powstania Warszawskiego; 1 sierpnia br. na Zamku Królewskim w Warszawie blisko stuosobowa grupa b. powstańców

warszawskich i wdów po powstańcach — u honorowaną zostanie Warszawskim Krzyżem Powstańcym 1944 r.; w dniu tym — delegacje mieszkańców stolicy, byli powstańcy, przedstawiciele środowisk kombatanckich złożą wieńce i kwiaty w miejscach uszwieconych krwią i męczeństwem żołnierzy Powstania Warszawskiego. Kwiaty złożone zostaną m. in. na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, pod pomnikiem Nike oraz na kwaterach żołnierzy powstania na Cmentarzu Powazkowskim.

Wybitny został specjalny medal pamiątkowy „40-lecie Powstania Warszawskiego”. Wydana zostanie seria znaczków okolicznościowych, zorganizowane będą liczne wystawy i spotkania kombatanckie oraz imprezy turystyczne. „Szlakiem powstańców” z udziałem b. powstańców i młodzieży szkół warszawskich.

(PAP) Stany Zjednoczone przekazały drogą dyplomatyczną Związkowi Radzieckiemu swój projekt wspólnego oświadczenia przed planowanymi na wrzesień w Wiedniu rozmowami na temat zapobieżenia militarystyce Kosmosu. Poinformował o tym rzecznik departamentu stanu USA John Hughes. Rzecznik odmówił podania jakichkolwiek informacji o treści amerykańskiego dokumentu. Agencja Reutera, powołując się na miarodajne źródła w departamencie stanu USA, poinformowała, że amerykański projekt wspólnego oświadczenia nie pokrywa się z przekazanym Stanom Zjednoczonym w ubiegłą sobotę projektem radzieckim.

Jak już informowaliśmy, ZSRR zaproponował USA ogłoszenie wspólnej deklaracji potwierdzającej zdecydowanie obu mocarstw zaangażowania się w rokowania na temat de-

Zapobiec militarystyce Kosmosu

USA przekazały ZSRR projekt wspólnego oświadczenia

militaryzacji przestrzeni kosmicznej, łącznie z całkowitą wzajemną rezygnacją z systemów antysatelitarnych, a także wyrażającą zgodę na ustanowienie z dniem rozpoczęcia rozmów wzajemnego moratorium na próby i rozmieszczenie broni kosmicznej. ZSRR motywuje konieczność ogłoszenia tego rodzaju wspólnego oświadczenia potrzebą całkowitej jasności co do przedmiotu ewentualnych rokowań.

W ubiegły poniedziałek kwestia ta była przedmiotem bieżącego w radzieckim MSZ. Za-

stępca dyrektora departamentu prasy MSZ ZSRR, Władimir Lomiejko, odpowiadając na pytania korespondentów, stwierdził, że w propozycji radzieckiej nie wysuwa się żadnych warunków wstępnych. Dodał, iż istotną częścią propozycji radzieckiej jest wzajemne moratorium na próby i rozmieszczenie broni kosmicznej od początku rozmów. Strona radziecka ma niestety duże, smutne doświadczenie w kwestii rokowań ze stroną amerykańską. Pragnie ona rokowań nie dla samych rokowań lecz na konkretny temat.

Biskupi zachodniemieccy za rewizjonizmem

Odpowiedź Episkopatu RFN na zarzuty Polski

(PAP) Sekretariat Episkopatu Zachodniemieckiego zareagował siedmiopunktowym oświadczeniem na zarzuty strony polskiej, zawarte m. in. w wypowiedzi rzecznika prasowego rządu, J. Urbana, że również koła katolickie w RFN utrzymują strukturę rewizjonistyczną. Sekretariat nazwał polskie zarzuty „nierzeczowymi” i odrzuca je.

W istocie — pisze dziennikarz PAP — nierzeczowość cechuje reakcje episkopatu. To, że według biskupów RFN tzw. wizytatorów apostołscy dla przesiedleńców zostali powołani po zakończeniu wojny przez Watykan, wcale nie oznacza, że ich istnienie ma być uzasadnione leszcze dzisiaj, po 40 latach. Nawiasem mówiąc, decyzje powołująca owych wizytatorów powziął papież nazywany „papieżem niemieckim”.

Co więcej: już od wielu lat mówi się w RFN o pełnej integracji przesiedleńców jako o fakcie dokonanej, tak iż utrzymywanie tam fikcji podziałów diecezjalnych z okresu przedwojennego nie znajduje żadnego uzasadnienia duszpasterskiego. Szkoda, że episkopat ogranicza się tylko do zapewnienia, iż uważa za celowe utrzymywanie tej

struktury, lecz nie wyjaśnia dlaczego.

To, że biskupi RFN stają w swym oświadczeniu w obronie także całego świeckiego ruchu rewizjonistycznego, potwierdza tylko słuszną polską obawę i zastrzeżenie. Nazywanie ruchu kierowanego przez Hupkę i Czaję ordonami „pojednania” i przyjaźni między naszymi narodami” trzeba określić co najmniej jako nieporozumienie.

Wreszcie w punkcie ostatnim, dotyczącym granic polskich, oświadczenie stwierdza, że „regulacje graniczne i gwarancje granic nie podlegają kompetencji konferencji biskupów”. Uwaga jak najbardziej trafna. Gwarantem granic polskich są inne siły i Warszawa nigdy nie potrzebowała gwarancji Episkopatu Zachodniemieckiego. Polska opinie publiczna dziwi jedynie, że w przeciwnieństwie chociażby do księciół ewangelickich w RFN, dostojnicy Kościoła katolickiego nie zdobyli się dotychczas na pozytywne ustosunkowanie się do watykańskich przecieży decyzji o nowym podziale diecezjalnym na polskich Ziemiach Zachodnich. To chyba nie wykracza poza kompetencje Episkopatu RFN? (PAP)

Bez pobjazania dla spekulantów

INFORMACJA WŁASNA

Przepisy ustawy o zwalczaniu spekulacji zostały wyłączone spod działania amnestii. Świadczy to, jak ważkim problemem społecznym są tego rodzaju przestępstwa. Walka z tym zjawiskiem wciąż trwa. Dla spekulacji nie ma pobjazania.

Prokurator rejonowy w Wągrowcu skierował ostatnio do sądu akt oskarżenia przeciwko Waldemarowi G. z Gołańczy. Miał on obowiązek dostarczyć do sklepu towar wartości

21 466 złotych. Były to puszki kakao, tabliczki czekolady i herbatniki.

Słodycze jednak sprzedał znajomym, a sklepowej wręczył pieniądze. Kazimiera L. (sklepową) potwierdziła na fakturze fakt przyjęcia towaru.

Oskarżonym grozi kara pozbawienia wolności i grzywna. Sąd może także orzec karę do datkową w postaci zakazu zajmowania określonych stanowisk w handlu. (beb)

100 ton słomy — z dymem

INFORMACJA WŁASNA

W środę we wsi Januszewo (Poznańskie) — najprawdopodobniej od porzuczonego niedopałka papierosa — spalił się stóg słomy jęczmieńnej. Z dymem poszło 100 ton słomy — wstępnie straty ocenia się na około 250 000 zł. Byłoby one jeszcze większe, gdyby nie przytomność przebywających na polu ludzi, którzy w porę z zagrożonego miejsca odsunęli dwa ciągniki i

przyczepami i ładowacz. Akcja, w której brały udział trzy jednostki straży (dwie OSP i jedna zawodowa) trwała prawie dwie godziny.

Ciągle notuje się też pożary z powodu zaiskrzenia maszyn rolniczych. Właśnie iskra z ciągnika spowodowała, że w Przysiecu (Poznańskie) pastwą płomieni padł stóg słomy. (jz)

Narada naczelników w Leszczyńskim

INFORMACJA WŁASNA

W Urzędzie Wojewódzkim w Lesznie odbyła się okresowa narada naczelników miast, miast i gmin oraz gmin. Obradami kierował wojewoda leszczyński — Bernard Wawrzyński. Głównymi tematami były — funkcjonowanie administracji terenowej w warunkach reformy gospodarczej oraz wdrażanie reformy gospodarczej w jednostkach podległych terenowym organom administracji. Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie przewodniczącej Wojewódzkiej Komisji Planowania — Barbary Rabięgi.

Następnie rozwinęła się dyskusja w trakcie której naczelnicy dzielili się doświadczeniami. (ar)

Dzięki ustawie o amnestii kolejne osoby na wolności

INFORMACJA WŁASNA

Wszystkie sądy i prokuratury w województwie poznańskim realizują ustawę amnestijną.

Sąd Rejonowy w Poznaniu w pierwszym dniu stosowania amnestii umorzył postępowanie w stosunku do 147 osób. 73 oskarżonych zostało zwolnionych z aresztów śledczych.

Postępowanie sądowe umorzono również w stosunku do 13 osób oskarżonych o przestępstwa polityczne, 3 spośród nich, przebywających w areszcie (pozostali mieli odpowiadać z wolnej stopy) zostało również zwolnionych.

Na mocy amnestii decyzją prokuratorów, w pierwszym dniu stosowania amnestii z aresztów zostało zwolnionych 20 podejrzanych. W stosunku do 33 osób umorzono postępowanie przygotowawcze.

Po dwóch dniach wcielania w życie amnestii w okręgu

działania Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu (województwa — leszczyńskiego, pilskie i poznańskiego) darowano kary pozbawienia wolności 223 osobom, z czego 149 zwolniono z aresztów śledczych. Przed wydaniem wyroku skazującego, na mocy amnestii umorzono postępowanie wobec 341 osób: 93 zwolniono z aresztów.

Prace nad realizacją amnestii trwają. Sędziowie i prokuratorzy muszą zapoznać się z dziesiątkami akt, aby podjąć decyzję. W pierwszym rzędzie dąży się do zwolnienia osób aresztowanych — kobiet, młodocianych i ludzi w podeszłym wieku. Rozpatruje się także sprawy osób skazanych.

Przy obecnym tempie pracy w pierwszych dniach sierpnia wszystkie osoby przebywające w aresztach, których objęła amnestia, powinny znaleźć się na wolności. (beb)

Rock zabrzmi w Jarocinie

INFORMACJA WŁASNA

Do Festiwalu Muzyków Rockowych, który odbędzie się w Jarocinie w dniach 1—4 sierpnia, coraz bliżej. Zakończyła pracę Rada Artystyczna, która spośród kilkuset zgłoszeń nadeślanych przez zespoły pragnące startować w Festiwalu wybrała 30 grup. Znalazły się wśród nich trzy z Wielkopolski: „Teraz” z Wągrowca (podobnie jak w roku ubiegłym), „Rokosz” z Ostrowa i „Racja Stanu” z Poznania.

Tradycją tej imprezy są występy gości, a więc wykonawców już znanych i popular-

nych. W tym roku postanowiono pokazać wszystkich tych, którzy pojawili się na scenie rockowej w ostatnich kilkunastu miesiącach i przedstawili muzykę na tyle interesującą, że zdobyła popularność. Wśród dziesięciu wykonawców znajdują się między innymi: „T. Love”, „Hak” (ubiegłoroczny zwycięzca), „Mister ZOOB”, „Klaus Miffloch”, „Azyli P.”, „TSA”, „Daab”.

Na publiczność oczekuje 15 000 miejsc na polu namiotowym. Cena karnetu na imprezy festiwalowe wynosi 800 złotych. (les)

Zmiany w rządzie Indii

(PAP) Indyjska agencja prasowa PTI poinformowała w czwartek o zmianach w rządzie. Z doniesień tych wynika, że premier Indira Gan-

dhi obejmie na okres tymczasowy funkcję ministra spraw zagranicznych, natomiast ustępujący z tego stanowiska P. V. Narasimha Rao ma odtąd kierować resortem spraw wewnętrznych.

Kubańczycy zatańczą balety polskie

INFORMACJA WŁASNA

Dziś rano wyjeżdża do Hawany dyrektor Polskiego Teatru Tańca Conrad Drzewiecki. Wspólnie z tancerzami Danza Nationale di Cuba przygotuje wieczór baletów polskich. Złożą się na niego: „Odwieczne pieśni” Mieczysława Karłowicza, „Etiuda b-moll” Karola Szymanowskiego oraz „Cztery Tangi” Jerzego Miliana. Premierę spektaklu przewidziano na 12 września podczas Dni Polskich na Kubie. (maz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie umiarkowane i duże, z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura maksymalna 17 — 19, minimalna 10 — 12 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu, Lesznie 20, Kołobrzegu 18, Poznaniu 18, Pile 18. Ciśnienie 752,8 mm czyli 1004 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Na tropach marnotrawstwa

Zbyt biedni by produkować tandetę

Jakże często dokonanie za kupu wymarzonej pralki, lodówki lub mebli, nie zawsze jest ukoronowaniem dzieła, czasami bywa początkiem nowej drogi cierniowej. Tym razem wydeptywanej do punktów reklamacyjnych, placówek naprawczych, lub producentów. Zdarza się, że już przy pierwszych próbach użytkowania kupionych towarów okazują się one zwyczajnymi bublami, na które szkoda było nie tylko wydanych pieniędzy klienta, ale również zmarnowanych przez wytwórców materiałów, maszyn i czasu.

Problem niskiej jakości nie jest niczym nowym. Walczymy z nim od wielu lat. W latach pięćdziesiątych wprowadzono na stanowiskach pracy tabliczkę z napisem „ja nie wypuszczę braku”, a nasi satyrycy sporządzili sporo rysunków przedstawiających brakorobów wytwarzających marynarki z jednym rękawem, krzywym kłapami i dziurawymi kieszeniami. Od tego czasu coś się poprawiło, ale nie za wiele.

Brakorobstwo ukryło się jakby za pozorami dobrej jakości. Dziś może trudniej byłoby o takie marynarki czy o buty „każdy z innej nogi”. Wady są jakby trochę zakamuflowane. Nie widać ich za bardzo na pierwszy rzut oka. Kupuje się na przykład telewizor, niby dobry, ale jakoś szybko się psujący. Już w pierwszych go dzinach odbioru. Według opracowania Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego dokonane na podstawie badań wyrobów kierowanych do sklepów województwa poznańskiego jednak nie telewizory biją rekordy w dliwosci, lecz kuchenki gazowe z piekarnikiem. Najgorsze podobno pochodzą z wrocławskiego „Wrozametu”. Obniżyla się także jakość pralek zwykłych i wirówek, szczególnie produkowanych przez Mysz-kowskie Fabryki Naczyn Emali-owanych oraz automatów pralniczych. Były też zastrzeżenia do jakości zapatek i wyrobów papierniczych, głównie wytwarzanych przez producentów zrzeszonych w spółdzielczości pracy. Stosunkowo niewielkie odchylenia od norm odnotowano w wyrobach skórza-nych, wyrobach przemysłu odzieżowego i kaletniczego. Nieznaczemu obniżeniu uległ poziom jakości artykułów spożywczych, takich, jak przetwory mączne i kasze, cukier, koncentraty spożywcze.

O jakości produkowanych to warów świadczy też fakt zmniejszenia się liczby wyrobów oznaczonych znakami jakości „Q” oraz „1”. Według danych Centralnego Biura Jakości Wyrobów w Warszawie poznajemy producentów zajmujących pod tym względem 10 miejsc w kraju. Najwięcej tych znaków dla swoich wyrobów zdobyły: Swarzędzkie Fabryki Mebli „Centra”, „Romet”, „Ton-sil”, „Modena” oraz „Metal-plast”.

Wobec obecnych trudności gospodarczych obniżenie jakości nabiera specjalnego znaczenia, gdyż jest przejawem wyjątkowo szkodliwego marnotrawstwa. Przeciwnie materiały zużyte do produkcji marnych wyrobów niejednokrotnie pochodzą z importu. Ale widocznie nie obciąża to za bardzo finansów przedsiębiorstw, gdyż inaczej nie narażałyby się one na ewidentne straty.

To prawda że zapotrzebowanie na wiele towarów jest tak duże, iż sprzedać można jeszcze prawie wszystko. Ale właśnie w wyniku tego, że produkcja w znacznej swej części jest kiepska — zapotrzebowanie na towary jeszcze trudniej zaspokoić. Ponadto wielu producentów pozwala sobie na dyktowanie warunków, gdyż są monopolistami. Odbiorcy nie mają wyboru i kupują produkty takie jakie wytwarzają bez konkurencyjnej monopolizacji.

Przeszkodą dla przepływu bublej z fabryk miał być ustanowiony system kontrolny. Za czynił się już w fabryce na stanowiskach brakarzy, w działach kontroli jakości przedsiębiorstw Ustanowiono kontrole w magazynach i w handlu. Powołano jednostki kontroli zawodowej, które są niezależne od producentów i handlowców. A jednak konsument na każdym niemal kroku przekonuje się, że ta tania jest mało skuteczna.

Jakie usprawiedliwienie znaleźć mogą dla siebie ci wszyscy, którzy codziennie podpisują się pod bublami kierowanymi do sprzedaży? Gdyby w miarę wcześniej podejmowali decyzje o wycofaniu towaru wybrakowanego, przyczyniliby się do zaoszczędzenia nakładów dalszej pracy związanej z pakowaniem, transportem, przechowywaniem. Ich decyzje mogłyby — i tak być powinno — umożliwić naprawienie występujących braków na miejscu.

Przez ten czas, w którym to-ku poznański Okręgowy Urząd Miar zmuszony już był podjąć kilka decyzji o wycofaniu z handlu towarów o niskiej jakości, a nawet o wstrzymaniu produkcji. Zakwestionowana została cała partia konserw wołowych wartości ponad 1,2 mln złotych, gdyż badania wykazały, iż produkt ten wytworzony przez zakłady mięsne w Gnieźnie nie nadawał się do spożycia, a napoczęty był już przez mikroorganizmy, raczej wrogie organizmowi ludzkiemu.

Na wniosek OUM wstrzymano, również w Gnieźnie, produkcję okien przechyłnych w Zakładach Stolarstwa Budowlanej. Główne zastrzeżenie, to brak dostatecznej szczelności i przenikanie nie tylko powietrza, ale i wody do środka pomieszczenia.

W pierwszym kwartale bieżącego roku zareklamowano 5 880 opakowań płynu do mycia naczyń „Emu” produkowanego przez Poznańską Chemiczną Spółdzielnię Pracy „Unia”. Okazało się, że odbiegał on da-

leko od norm i raczej nie nadawał się do celów reklamowanych na opakowaniu. Według raportu opracowanego przez Państwową Inspekcję Techniczną Rolnictwa jakość wykonania sнопowiazalki ciągnikowej produkowanej przez Poznańską Fabrykę Maszyn Zniwierz nie uległa do tej pory zdecydowanej poprawie. Wskaźnik odrzutów kontroli jakości oscylował jeszcze w tym roku w granicach od kilkuna-stu do kilkudziesięciu procent. Latwo sobie wyobrazić rozdrażnienie rolnika, który niesprawna sнопowiazalka wyjeżdża w pole w nadziei, iż przy jej pomocy szybciej i łatwiej poradzi sobie z uprzątnięciem zbiorów.

Szczytem roztargnienia, a może raczej naiwności jest ubranie dziecka w latwopalne ubranko. A tymczasem podczas kontroli stwierdzono, iż takim ubrankiem handlował poznański „Otex”. Co prawda na metryczkach kurtek dziecięcych produkowanych przez „Bobo” w Piławie Górnej znajdowało się ostrzeżenie „wyrób łatwopalny”, ale przecież takie odzieży rozsądny handlowiec raczej nie powinien oferować swoim klientom.

We wszystkich wymienionych przypadkach o dopuszczeniu wadliwie wykonanych towarów do sprzedaży decydowało kilka osób — nie jedna. Jak to się stało, że żadna z nich nie zaprotestowała?

Jak wykazują wyniki badań organów kontrolnych, około 20 do 30 procent partii towarów poddanych ocenie otrzymuje zazwyczaj noty negatywne. Ale ten wyraźny wzrost wybrakowanych wyrobów nie znajduje odzwierciedlenia w sprawozdaniach statystycznych sporządzanych na podstawie danych zakładowych służb kontroli jakości i odbioru jakościowego w handlu.

Braki powstają przede wszystkim w produkcji i dlatego wydaje się konieczne stworzenie odpowiednich bodźców materialnych. W wielu zakładach już nie płaci się za produkt nie nadający się do użytkowania, ale trzeba by te zasady wprowadzić wszędzie. Sprawa od dawna kontrowersyjna jest niewielka skuteczność wewnątrzzakładowej kontroli. Służby te powinny mieć większą niezależność, by móc obstawać przy swoich opiniach na temat produktów opuszczających bramę fabryki. A handel powinien bardziej bezwzględnie egzekwować przepisy ustawy zobowiązujące do obniżania ceny wyrobów nie spełniających wymagań jakościowych, a nawet stosować swego rodzaju znowę i nie kupować towarów od producentów znanych z systematycznego dostarczania bublej.

Najważniejsze jednak, by wszyscy zrozumieli, że po prostu jesteśmy zbyt biedni, by marnować materiały i czas na złą produkcję.

W gablocie zdjęcie gładko zczesanej kobiety — nauczycielki matematyki Marii Wałkowskiej. Kiedy przed laty polonistka Dorota Sobierajowa z Zespołu Szkół Handlowych przy ul. Śniadeckich w Poznaniu dowiedziała się, że jej starsza koleżanka w czasie drugiej wojny światowej pracowała w wywiadzie, była specjalistką w odczytywaniu szyfrów, prosiła, aby o tej badź co bądź pasjonującej przeszłości opowiedziała uczniom. Ale skromna, spokojna pani Maria odmówiła. — Nie rozgłaszaj czegoś się dowiedziałas, proszę, póki żyje niech to zostanie tajemnicą. I tak się stało. Teraz jej zdjęcie, legitymacyjne, wisí w gablocie obok fotografii emerytowanej nauczycielki, dawniej kurierki podziemia warszawskiego — Ewy Korczyńskiej i zdjęcia doktora Franciszka Witaszka, który pełnił obowiązki szkolnego lekarza w przedwojennym gimnazjum „Kupieckim” przy ul. Śniadeckich. W innej gablocie — po dobitna Jana Ligockiego, dłu-goletniego dyrektora gimnazjum. To on nadał rangę prowadzonej przez siebie placówce. Dyrektor jest w otoczeniu swoich nauczycieli, uczniów, którzy tak jak on ginęli zamordowani w czasie okupacji. Na przeciwległej ścianie zdjęcia dyrektora Ligockiego z żoną i nauczycielami w gimnazjum, u niego w domu, przy stole nakrytym pięknym obrusem. Wszyscy roześmiani, zadowoleni.

W dziale poświęconym Powstaniu Wielkopolskiemu na szóstym miejscu jego uczestnik — Wiktor Plątek, dłu-goletni woźny szkoły, nauczyciele, uczniowie, niżej — autentyczne zdjęcia z tego powstania, medale i dramat napisany przez dawnego dyrektora Gerarda Górnickiego. Następne gabloty, to właśnie te ze zdjęciami dyrektora Ligockiego, nauczycielek Korczyńskiej i Wałkowskiej — charakteryzujące okres drugiej wojny światowej i trasy żołnierzy polskich, którzy do kraju szli przez wszystkie fronty Europy. Żołnierski mundur ojca D. Sobierajowej i przestrzelony chlebak jego przyjaciela. Wśród dokumentów obrazujących narodziły się Polski Ludowej — wydanie Manifestu PKWN i specjalne wydanie zdjęć i życiorysów członków PKWN.

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

W izbie pamięci

Przeszłość nie koturnowa

Na te historyczne rarytasy, na autentyczne listy więźniów miało apetyt Muzeum Ruchu Robotniczego, ale skończyło się na apetycie. W zbieraniu dokumentów pomogli członkowie koła I B ZBoWiD z dzielnicy Łazarz. Henryka Raczynska, Kazimierz Koczorowski Zbigniew Radawiec, Stefan Wawrzynowicz, poświęcili wiele czasu urządzaniu izby, przekazali część własnych zbiorów. — Wielu ludzi dało nam w depozyt dokumenty — mówi pani profesor. Niektórzy zapraszała do domów, otwierała szuflady. Często, gdy od-wiedza izbę i zobacza tu swoje pamiątki, darują ją szkole.

Dorota Sobierajowa, przyznaje, ma farta do gromadzenia zdjęć, dokumentów, często w najmniej prawdopodobnych miejscach. Stare zdjęcia z przeszłości szkoły znalazła w kotłowni. Historia szkoły zajmuje całą boczną ściankę. Sa świadectwa, prace egzaminacyjne: „Dom rodzinny to szkoła cnot obywatelskich”. Czemu okazałoby się obywatel swa miłość do ojczyzny”. Zdawało się, że egzamin z umiejętności dekorowania okien wystawnych. A już zupełnie niewspółcześnie brzmi praca traktująca o podziale sklepów ze względu na charakter ich wnętrza. Kto bo wiam dzisiaj pamięta w dawnym Poznaniu sklepy jak sa lony, w których klient siadał, a sprzedawca przynosił do obejrzenia artykuły? Gazetka szkolna pt. „My z lat 1934 — 39” dobitnie świadczy, że przyszli kupcy nie tylko han-dlem się zajmowali. Pisali artykuły na różne tematy. Dyrektor Ligocki również. Piętnadzie na wydawanie pisma czerpali z oświat za zamieszczane ogłoszenia. Wcale, wcale nie musiały to być gazetki, jeśli szanujący grosz późniejsi kupcy nie żalowali go na reklamowanie swojej firmy właśnie tam.

Oskar Lange, patron Zespołu Szkół Handlowych w Poznaniu, na wyeksponowanych zdjęciach też bardziej wędziana na kumpola niż na szacownego profesora, sławnego ekonomiste, Ekspozycje historii szkoły D. Sobierajowa przygotowała sama.

Ta wystawa i druga, historyczna — pozbawione sa koturnowości. To chyba zdjęcia ludzi bezpośrednio związanych ze szkoła przybliżają fakty z historii. Pani profes-

or przyznaje, że właśnie o to jej chodziło. Kiedy powierzono jej polonistce, zorganizowanie izby pamięci chciała, aby mimo swego charakteru rejestratora faktów z przeszłości nie wiało tam nuda. Co z tego, że młodzież „wpuści się” na lekcje historii, polskiego czy wychowania obywatelskiego do takiego pomieszczenia. Popatrzcie na twarze znane z podręcznika, obejdzie gabloty i na tym koniec. Zupełnie inaczej, gdy zamiast suchych faktów, na przykład z ostatniej wojny, które dla młodzieży sa historia, przeczytają listy byłych uczniów z obozu koncentracyjnego, obejrzą mapnik, który szedł z właścicielem aż pod Monte Cassino.

Pani Sobierajowa opracowała scenariusz wielu lekcji w izbie. Zebrane materiały uzupełnia przeżyciami, muzyką. Tych lekcji nie prowadzi nauczyciele, lecz uczniowie. Rozpracowany w czasie scenariusza na to pozwala. Nauczycielka jest wytrawnym pedagogiem, zna młodzież, jej reakcje, toteż kiedy wychodzi z izby w milczeniu, często z zaczerwienionymi oczami, wie, iż cel osiągnęła: zrozumieł historie. Zdarza się, że po takich lekcjach ożywnosza rodzinne pamiątki, opracowała albumy, mimo że nie dostają za to żadnej oceny. Spotkanie z kombatantem wśród zebranych dokumentów też ma inną atmosferę. Ożywiają izbę okolicznościowe wystawy, ostatnia w minionym roku szkolnym była o udziale Polaków w walkach o Monte Cassino. W tej przygotowanie serce włożył zbawidowiec Stefan Dronet.

Do obowiązków pierwszoklasistów należy zapoznanie się z historią szkoły. Muszą wiedzieć, że takich szkół nie znajdzie się na peczki. Za urządzenie izby Dorota Sobierajowa otrzymała Srebrny Medal Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Medal Ewarysta Estkowskiego od Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznej. Księga pamiątkowa pełna jest entuzjastycznych wpisów gości, którzy tu bywają często. Często bywają tu też zbawidowcy, lecz ich trudno nazwać gośćmi, sa raczej domownikami.

BARBARA GRZEGORZEWSKA



Na czas zniw

Fot. „Głos” — R. Królak

Nad ustawą o amnestii

Szansa dla tych, którzy naruszyli prawo

Tej amnestii mówi się prawdopodobnie więcej, niż o jakiegokolwiek do tej pory. Zapewne sprawa to jej niezwykle szeroki zasięg lub — mówiąc językiem potocznym — wielkodusznosc amnestii. Niewiele tylko przestępstw o najwyższym stopniu szkodliwości pozostaje po za zasięgiem tego aktu, zaś wewnątrz „obszaru amnestii” znaleźli się w zasadzie wszyscy, którym zarzuca się, albo którym dowiedziono już przewinienia związane z działalnością polityczną.

Ta ostatnia kwestia jest przedmiotem większości rozmów, dyskusji i wątpliwości. Słyszaliśmy już nawet opinie następująca, zabarwiona zresztą dozą emocji: „jak to? — to ich wypuszcza się tak po prostu na wolność, a przecież tyle narobili złego!”. Takie

mnienie może wynikać jedynie z niezrozumienia istoty amnestii, która nie dotyczy przestępstw z natury rzeczy ludzi niewinnych lub pozostających poza wszelkim podejrzeniem. Amnestia jest szansą dla ludzi, którzy w różny sposób weszli w kolizję z obowiązującym w PRL prawem. Amnestie poprzeda wina a częstokroć i wymierzona już kara.

Są wszakże i opinie niejako z przeciwległego bieguna. Ich nosiciele głoszą, że amnestia — zastosowana na przykład do czwórki z KOR-u i siódem-

ką z byłej „Solidarności” — ma być dowodem na to, że ludzie ci są niewinni. Władza nareszcie zrozumiała, że nie można karać „za poglądy” które przecież może mieć każdy, a cóż — mówią — winien czło-wiek, że jego pogląd nie przy-staje w sam raz do zapatrywań preferowanych przez władzę?...

W tym kontekście trąbi się w różne surmy i obwołuje „pokonanych” i „zwycięzców”. Nie czynią tego bynajmniej naiwniacy. Przeciwnie — raczej wytrawni gracze polityczni, nie gorzej znający praw-

dę, niż świadoma większość polskiego społeczeństwa.

A prawda jest taka, że z punktu widzenia interesów narodowych, z punktu widzenia panującego w naszym kraju ustroju społeczno-politycznego, rola KOR-u i innych tego typu tworów politycznych jest jednoznacznie negatywna. Można oczywiście socjalizmu nie akceptować i nie kochać, ale nie można nie dostrzegać, że ten socjalizm jest obowiązującym w Polsce ładem. Każdy, kto przykłada rękę do jego burzenia, wchodzi w konflikt z prawem. Oczywiście

ta nie wynika z poglądów i sympatii, ale po prostu z logiki istniejących tu i teraz realiów.

Rzecz jasna, tylko sąd może decydować o winie i wy-powiadać się o jej rozmiarze. Ale żadne asekuracje formalno-prawne nie zamazają istniejących czarno na białym przesłank i faktów. Są ich tysiące, choćby w postaci np. planowo realizowanego „festiwalu strajkowego”, mającego rozłożyć polską gospodarkę w postaci „marszów głodowych”, „pikniku na rondzie”, akcji „wyprowadzania PZPR z zakładów pracy”, wo-

W okresie wakacji organizują się wiejskie przedszkola. Na zdjęciu: w przedszkolu RKS Nowy Świat (Kaliskie).

lania o „socjalizm bez partii” i o co rychlejsze „wieszenie komunistów”. O „przejmowaniu władzy” mówili pewni ludzie wprost i bez żenady. Mówili i ci, co dziś na mocy amnestii opuszczają zakłady karne, i ci, którzy mieli dopiero stanąć przed sądem — nawet tacy, którzy nigdy nie stawali przed obliczem prawa, choć „zmieniali realia”, „szli na całość” i nawoływali do „targania się po szczękach”.

Walka toczyła się o zmianę ustroju. A to oznaczało popychanie państwa narodu, na niezwykle ryzykowne i niebezpieczne drogi. Tu nie szło „tylko” o anarchizowanie życia w Polsce i o manipulację masami na skalę dotychczas.

Dokończenie na str. 4

TOMASZ PERSIDOK

Dokończenie ze str. 1

ne są w kategoriach „impetum zła i ciemności” — jest odejście od polityki rzeczowego dialogu i porozumień. Tego rodzaju porozumienia godna kwalifikacja jest nie tylko sprzeczna z literą i duchem deklaracji, ale narusza w sposób jaskrawy wszelkie inne normy stosunków międzynarodowych.

Eliminowanie obiektywnych przyczyn powodujących konflikty i zagrożenia we współczesnym świecie wymaga aktywnego działania nie tylko ze strony państw i rządów, lecz również mobilizacji szerokiej opinii publicznej, organizacji i ruchów społecznych, religijnych i zawodowych. Innymi słowy — wymaga ono wychowania i przygotowania społeczeństw do życia w pokoju. Bezpieczeństwo państw nie może opierać się wyłącznie na sile zbrojnej i przysposabianiu społeczeństw do działań wojennych. Czas najwyższy, aby na całym świecie podjąć szeroko zakrojone, konkretne działania na rzecz budowy trwałej świadomości międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w ludzkich umysłach. Pokój oznacza bowiem współpracę państw i społeczeństw, poszanowanie wzajemne, poczucie bezpieczeństwa i atmosferę twórczości we wszystkich sferach aktywności człowieka; otwiera pole do samorealizacji człowieka. Pokój i wojna są jego dziełem. Oznacza to, że realizując wartości właściwe życiu w pokoju, można wyeliminować wojnę. Taką intencją kierowała się Polska, przed stawiając w 1978 roku projekt deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Cel ten ożywia także działania Polski w procesie wcielania postanowień tej deklaracji w życie.

Deklaracji — stwierdza dokument — nie można traktować w kategorii jednorazowego aktu, określającego stanowisko państw w sprawie przygotowania społeczeństw do życia w pokoju. Jest ona ważnym etapem w historycznym

Eliminacja wojen warunkiem przetrwania ludzkości

procesie ku trwałemu wyeliminowaniu wojny z życia narodów.

Wielowiekowa tradycja polskiej antywojennej myśli politycznej miała swoją kontynuację w Lidze Narodów, w postaci propozycji opracowania konwencji, która określałaby i zakazywała czynów godzących w dobre stosunki między państwami i zagrażających pokojowi światowemu. W ówczesnych warunkach historycznych, w świecie zniewołonym kolonializmem, propozycje tego typu nie mogły być przyjęte.

Powstanie ONZ, pokojowa polityka państw socjalistycznych i innych pokój miłujących krajów, a także wielki proces emancypacji narodów, stworzyły po raz pierwszy w dziejach materialną możliwość trwałego wyeliminowania wojny z życia narodów. Wielkie nadzieje w tym zakresie budziło podpisanie szeregu doniosłych porozumień, na początku lat siedemdziesiątych, pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, w oparciu o zasady pokojowego współistnienia, odpreżnienia, równoprawnej współpracy i równego bezpieczeństwa. W wielu krajach nadzieje te wyzwały nową energię w walce o lepszy pokójowy świat. Ich wielostronnym owocem była m. in. deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Polski dokument podkreśla dalej, że w okresie sprawozdawczym Polska polityka zagraniczna, w oparciu o trwałe zasady i niekonkurencyjne cele, koncentrowała aktywne wysiłki we wszystkich płaszczyznach międzynarodowych działań dla umacniania pokoju i bezpieczeństwa.

Współ z innymi państwami socjalistycznymi, wysiłki Polski determinowane były przede wszystkim troską o odwrócenie wzrastającego niebezpie-

czeństwa katastrofy nuklearnej, które rodzi uporczywie dążenie obecnej administracji USA i niektórych sojuszników w NATO do naruszenia istniejącej od wielu lat równowagi strategicznej i osiągnięcia — poprzez gwałtownie wzmagany wyścig zbrojeń — przewagi nad Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami Układu Warszawskiego. Bezprecedensowy wyścig zbrojeń, sprzeczny z zaleceniami deklaracji, obejmuje głównie kontynent europejski, w najwyższym w świecie stopniu nasycony już broniąmi wszelkiego rodzaju. Rozpoczęcie, mimo potężnych protestów opinii publicznej, rozmieszczenia nowych amerykańskich rakiet średniego zasięgu, broni pierwszego uderzenia w Europie zachodniej, jest tego najbardziej jaskrawym przejawem.

Działania Polski wynikające z głęboko humanistycznych ideałów socjalizmu pozostają częścią programu pokoju, programu zawartego w licznych konkretnych propozycjach i inicjatywach najwyższych gremiów politycznych państw — stron Układu Warszawskiego.

Dotyczą one m. in. natychmiastowego zamrożenia zbrojeń jądrowych mocarstw nuklearnych, w pierwszym rzędzie USA i ZSRR zobowiązania się wszystkich państw dysponujących bronią jądrową do niestosowania jej jako pierwszej, bezwzględnego osiągnięcia porozumienia o niezwiększaniu, a następnie w jawnej redukcji wydatków wojskowych, eliminacji broni chemicznej oraz przygotowania i zawarcia układu o wzajemnym niestosowaniu siły militarnej i utrzymywaniu pokojowych stosunków między państwami — stronami Układu Warszawskiego i państwami — członkami Paktu Północnoatlantyckiego.

Polska udzieliła także aktywnego poparcia inicjatywie

ZSRR w sprawie zawarcia układu o zakazie stosowania siły w przestrzeni kosmicznej oraz x Kosmosu wobec Ziemi.

W epoce atomowej i w warunkach istnienia innych nowoczesnych broni o niespotykanej w przeszłości sile niszczenia — czytamy w zakończeniu dokumentu — eliminacja wojen warunkiem możliwości przetrwania rodzaju ludzkiego. Stworzenie świata bez wojen wymaga stałego i konsekwentnego działania na różnych płaszczyznach, obejmującego współpracę rządów i instytucji rządowych oraz aktywne zaangażowanie sił społecznych i organizacji pozarządowych, a także stopniową przebudowę stosunków międzynarodowych i ich gruntowną demokratyzację. Zakaz prawa do wojny (*ius ad bellum*) stanie się w pełni skuteczną, gdy obowiązujące obecnie prawo antywojenne (*ius contra bellum*) zostanie uzupełnione rozbudowanym systemem prawa do życia w pokoju (*ius ad pacem*).

Realizacja prawa narodów i jednostek do życia w pokoju nie jest i nie może być wyłącznie wynikiem działania rządów. Nie można jednak nie docenić roli i ogromnej odpowiedzialności przywódców państw, mężów stanu, polityków i dyplomatów za cały ten proces. Społeczność międzynarodowa ma prawo domagać się od przywódców państw i rządów umiaru i powściągliwości w realizacji ich ambicji politycznych, w tym dla koniunkturalnych celów wyborczych, zbyt często prowadzących do zatrucia międzynarodowej atmosfery i rujnowania mozolnie gromadzonego dorobku działań pozytywnych.

Informacja rządu PRL zawiera również obszerny wyczerpujący przegląd polskiego i organizacji społecznych w zakresie wdrażania w latach 1981-1984 zasad deklaracji o wychowaniu w duchu pokoju, w tym w oparciu o uchwałę Sejmu PRL z 21 grudnia 1978 r. w sprawie realizacji przez Polskę tej doniosłej deklaracji ONZ. (PAP)

„Sylimarol” pomaga w leczeniu schorzeń wątroby

INFORMACJA WŁASNA

Za naukowo-badawcze opracowanie leku przeciwko uszkodzeniu i zatruciom wątroby pod nazwą „Sylimarol”, zespół naukowców z Instytutu Przemysłu Ziarniarskiego w Poznaniu, otrzymał 20 lipca br. nagrodę wojewódzką w dziedzinie nauki. Przypada ona na rok jubileuszowy i jest w jakimś sensie ukoronowaniem do robku IPZ w 40-lecie Polski Ludowej.

Poszukując takiego leku naukowcy z IPZ pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Lutomskiego mieli na uwadze wrażliwość ostatnio liczby chorych na przewlekłe schorzenia wątroby. Zainteresowali się oni rośliną, której owoce już od dawna były stosowane w schorzeniach wątroby. Rośliną tą jest ostropest plamisty, jej zaś głównym czynnym związkiem okazała się sylimaryna.

Dla uzyskania więc substancji o działaniu leczniczym zespół z IPZ opracował metodę uprawy, zbioru i przerobu tej rośliny oraz technologii posta-

ci leku i jego standaryzację. Równolegle prowadzone były badania kliniczne w Poznaniu i we Wrocławiu. Zauważono, że u osób przewlekłe chorych, leczonych „Sylimarolem”, powiększona wątroba uległa zmniejszeniu lub nawet powróciła do normalnej wielkości.

Cały okres technologiczny i badania kliniczne trwały cztery i pół roku. W 1979 roku produkcję tego leku na skalę przemysłową rozpoczęły Poznańskie Zakłady Ziarniarskie „Herbapol”, Zakłady Ziarniarskie w Kłecy i „Posteor” w Poznaniu.

„Sylimarol” jest dziś dobrze tolerowany przez chorych ze schorzeniami wątroby. I choć produkcja przemysłowa tego leku jest o roku większa o 10 procent to jednak przemysł nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania. Wąskie gardło stanowi ograniczona wielkość przerobu surowca i dopiero zainstalowanie dodatkowych urządzeń ekstrakcyjnych będzie mogło podwoić produkcję z 10 do 20 ton miesięcznie (imj)

R. Karami w Damaszku

Strzelanina w Tripoli

(PAP) 19 osób zginęło a 100 zostało rannych w czasie strzelaniny w Tripoli — poinformowały libańskie źródła bezpieczeństwa. Rywalizujące ugrupowania arabskie, sunnicki „Ruch Zjednoczenia Islamskiego” (Tauhid) i prosyryjska, Arabska Partia Demokratyczna przez całą noc ostrzeliwały wzajemnie swoje stanowiska z broni artyleryjskiej i rakietowej.

Niepowodzeniem zakończyły się, podjęte przez wielopartyj-

ną komisję bezpieczeństwa, kolejne próby zakończenia walk. Agencje informują że w czwartek przyleciał do Damaszku premier Libanu Rasid Karami, by przedyskutować z przywódcami syryjskimi sprawy związane ze zintensyfikowaniem działań mających przywrócić pokój w całym Libanie. Wiele uwagi strony poświęca ostatnim wydarzeniom w Tripoli. Jest to jego pierwsza wizyta w Damaszku od czasu utworzenia Rządu Jedności Narodowej.

Rozmowy laotańsko-tajlandzkie

(PAP) Do Vientiane powróciła w czwartek z Bangkoku delegacja Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, która uczestniczyła w trwających od 21 lipca rozmowach, dotyczących kwestii granicznych. Jak oświadczył przewodniczący delegacji, wiceminister spraw zagranicznych, S. Srithirath, Laos nadal oświadczając, że pokojowym rozwiązaniem konfliktu, wywołanego zagrabieniem przez oddziały wojsk tajlandzkich trzech przygranicznych wio-

sek laotańskich, odległych o około 220 km od stolicy tego kraju. Stwierdził on, iż wojska tajlandzkie powinny wycofać się całkowicie z terytorium Laosu i że jest to jedyna droga wiodąca do normalizacji sytuacji na granicy między obu państwami. Jednak — powiedział wiceminister Srithirath — strona tajlandzka nadal utrudnia sprawiedliwe rozwiązanie problemu, wysuwając nieuzasadnione roszczenia i wstępne warunki.

Podwyżki cen w Jugosławii

(PAP) W Jugosławii 20 lipca ceny mleka i większości jego przetworów wzrosły aż o około 35 proc. Litr zwykłego mleka (z 2,8 proc. zawartością tłuszczu) kosztuje teraz nie 32 lecz 42 ew. 43 dinary, w zależności od opakowania (średnia miesięczna płaca w Jugosławii wynosi około 19 000 dinarów).

Nie pierwsza to — i jak się powszechnie twierdzi — nie ostatnia podwyżka cen w SFRJ po ich „odmrożeniu”. 3 maja br. podrożały i to nawet o kilkadziesiąt procent, niektóre wysokogatunkowe wędliny, różne słodycze, przetwory, a tak

że wiele wyrobów przemysłowych, zwłaszcza elektryczne urządzenia gospodarstwa domowego i inne artykuły trwałego użytku. W ostatnich tygodniach wzrosły opłaty komunikacyjne (np. w Belgradzie o prawie 33 proc.) oraz opłaty za wodę i centralne ogrzewanie (o około 67 procent).

Zapowiedziano podniesienie w najbliższym czasie cen energii elektrycznej — aż o 35 proc. (będzie to kolejna podwyżka w tym roku, nie mówiąc już o latach ubiegłych), czynszu — o ok. jedną czwartą oraz opłat za wywożenie śmieci — o prawie 40 proc.

Nikaragua

Połączenie ugrupowań kontrrewolucyjnych

(PAP) W Panamie podpisane zostało porozumienie między dwoma ugrupowaniami kontrrewolucjonistów nikaraguańskich — tzw. Rewolucyjnym Sojuszem Demokratycznym (ARDE), który ma bazy w Kostaryce i tzw. Nikaraguańskimi Siłami Demokratycznymi (FDN) z zapleczem w Hondurasie w celu obalenia rządu sandinowskiego.

Przywódcy FDN i ARDE, Adolfo Calero i Alfonso Robelo podpisali porozumienie po-

wielu tygodniach tajnych rozmów.

Zdaniem obserwatorów połączenie obu organizacji kontrrewolucyjnych finansowanych przez rząd USA za pośrednictwem CIA nastąpiło pod naciskiem CIA, która domagała się tego od dawna.

Głównym bieżącym celem kontrrewolucjonistów jest oparcie jednego z miast nikaraguańskich i ustanowienie w nim rządu tymczasowego, który zostałby natychmiast uznany przez USA.

INFORMACJA WŁASNA

W okresie urlopowym przybywa ludzi w cichych dotychczas miejscowościach, co oznacza że równocześnie pustoszą ulice miast. Tramwaje są mniej zatłoczone, a przy wejściach do wielu zakładów nie widać w ogóle ruchu oznaczającego początek lub koniec zmiany produkcyjnej. Część fabryk korzystając z niepełnej obsady stanowisk remontuje maszyny i urządzenia — niektóre wyznaczają z góry terminy postoju całych wydziałów. Załoga otrzymuje wówczas urlopy, a wszystkie urządzenia poddaje się przeglądowi i naprawom, by bezawaryjnie pracowały przez pozostałe miesiące roku.

W poznańskiej „Centrze” już od pierwszych dni do końca te

Mechanicy i elektrycy pracują mimo sezonu urlopowego

go miesiąca remontuje się zakład nr 2 przy ulicy Fortecznej, produkujący akumulatory kwasowe. W sierpniu czeka to samo zakłady nr 3 i 4 znajdujące się przy ulicy Gdynskiej. W zakładzie przy ulicy Michała produkującym baterijki zastosowano metodę postępującego, to znaczy, że zatrzymywana jest kolejno produkcja na poszczególnych gniazdach produkcyjnych ogniwa R-6, R-14 i 3R-12. W związku z tym w lipcu około 1/6 załogi produkcyjnej przebywa na urlopowych, ale w sierpniu wypo-

czywać będzie około 50 procent. Ci, którzy uprawnień do wypoczynku jeszcze nie nabyli wykonują prace pomocnicze przy przeglądach maszyn i pracach porządkowych.

Od 16 lipca do 6 sierpnia trwa postój w „Stomilu”. Jak co roku większość załogi przebywa w zakładowych lub innych ośrodkach wypoczynkowych. W fabryce pozostali pracownicy działu mechanicznego zajmujący się przeglądami i remontami podstawowych urządzeń. Pracuje też Wydział

Produkcji Metalowej, który wspomaga mechaników. Zatrzymano natomiast wydział przygotowawczy i wydziały konfekcyjne oraz zakład w Bolechowie. Nie ucierpią w tym czasie stomilowscy kooperanci którzy mimo przerwy produkcyjnej otrzymywać będą potrzebne artykuły.

Cały zakład poznańskiej „Domeny” oraz znajdujące się w Golinie i Anielewie mają postój od 23 lipca do 11 sierpnia. Na urlopowych przebywa około 70 procent załogi. Pozostali w fabryce remontowcy i pracownicy służb pomocniczych.

To oczywiście, że w lipcu i sierpniu produkcja będzie niższa. Zostało to jednak uwzględnione przy opracowywaniu planów całorocznych — po prostu więcej trzeba wytworzyć w pozostałych miesiącach. (dm)

JEST SERDECZNIE

Dokończenie ze str. 1

dem. Niektórzy rodzice wahali się przed wysłaniem tu dzieci, nawet zaopatrzyli pionierów w suchy prowiant, który okazał się zbędny.

— Będą mieli okazję s'ory gować wyobrażenia o życiu w Polsce z rzeczywistością, po powrocie dzieci do domu.

— Nie żałują, że przyjechali, zarówno pionierzy jak i wychowawcy. Po powrocie już nie uwierzą żadnym audycjom, bo byli i zobaczyli.

— Zaprzyjaźnili się...

— O tak. Trudno o lepsze warunki do zacieśnienia przyjaźni niż te wakacyjne. Przyjaźnie zawarte na ubiegłorocznych turnusach w Suhl owocują obfitą korespondencją. Myślę, że teraz będzie podobnie. Muszę przyznać, że sceny pożegnania tak ofiutują w lzy, że trudno się nie wzruszyć. W Prądówce trafiałem na pożegnania i też były lzy. Uważam, że duże znaczenie dla wzajemnych kontaktów mają obozowe rady pedagogiczne, w czasie których wychowawcy nasi

i wasi lepiej się poznają.

— Mówimy o wymianie centralnej, sterowanej przez organizację młodzieżową. Oprócz niej istnieje jeszcze druga: wymiana między zakładami pracy i szkołami. W sumie więc liczba wyjeżdżających dzieci i młodzieży do NRD jest spora. Należałoby sobie życzyć, aby wymiana ta nie straciła na atrakcyjności.

— Tak, bo jak już mówiłem korzyści, z niej, w sensie przyjaźni, są ogromne. Własne doświadczenia są argumentem nie do podważenia. Suhl stanowi centrum wypoczynku w NRD, to dodaj kowu walor pobytu u nas.

— Jest pan w Poznaniu pierwszy raz?

— Jestem pierwszy raz w Polsce. Zachwyliła mnie poznańska Starówka. Podobają mi się okolice Poznania. Nie tylko mnie, wypoczywającym młodzieży również. Jest u was pięknie i serdecznie.

Rozmawiała
BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Szansa dla tych, którzy naruszyli prawo

Dokończenie ze str. 3

nie spotykana. Rzecz miała swój wyraźny aspekt międzynarodowy, na co są wystarczające dowody — choćby tak spektakularne „posłanie” do narodów Europy wschodniej.

Obiektywnie rzecz biorąc, była to działalność antynarodowa i antypolska, która mogła wtrącić nie tylko kraj, ale cały nasz kontynent w awanturę o skutkach trudnych do przewidzenia.

— mogliby przyczynić się do budowania, nie zaś do burzenia.

Amnestia jest aktem łaski ale i gestem politycznym. Wiadza nie jest ani „twarda”, ani „mięka”, tylko konsekwentna w realizacji linii porozumienia wobec każdego, kto tego porozumienia szczerze pragnie.

Czy trzeba liczyć się z recydywą, która nie zechce skoryzwać z danej jej kolejności? Trzeba. Wprawdzie doświadczenia z poprzednich amnestii mówią, iż w większości przypadków amnestionowani nie podejmują niezgodnej z prawem działalności, ale bądźmy realistami. Jedno wszakże jest oczywiste: ktokolwiek daną mu szansę odrzuci, zrobi to świadomie i na własny rachunek. (KAR)

TOMASZ PERSIDOK

SPORT-SPORT-SPORT

Koszykarzom Lecha wyrósł groźny rywal

Koszykarze Lecha, którzy dość łatwo zdobyli w minionym sezonie tytuł mistrza Polski, w najbliższych rozgrywkach będą silnym konkurentem. Mowa o Śląsku Wrocław, który do najbliższego sezonu ligowego przystąpi w bardzo wzmocnionym składzie. Ochotniczo służbę wojskową w tym klubie odbywać będzie najlepszy polski środkowy — Jarosław Jechorek, były zawodnik poznańskiego Lecha. Kilka dni temu do porozumienia doszły wrocławskie kluby — Śląsk oraz Gwardia i nie ma żadnych przeszkód, by w wojskowej drużynie występował inny kadrowiec, dotychczasowy gwiazdista — Leszek Doliński. A przypomnieć trzeba, że wrocławski klub dysponuje już takimi zawodnikami jak Dariusz Zelig, Ryszard Prostak, Paweł Bargiel, Waldemar Sender czy Dariusz Ko-

bylański. Dołączy do drużyny zapewne również najlepszy za wodnik zakończony w Poznaniu XI OSM — Jerzy Kłodziejczak, mający 202 cm wzrostu. Śląsk będzie więc w nowym sezonie drużyną bardzo wysoką, posiadającą świetnych rozgrywających. Koszykarzom Lecha nie będzie łatwo obronić mistrzowski tytuł. Skoro już o Lechu mowa, to jego działacze pragną pozyskać utalentowanego zawodnika Resovii Władysława Puca, który został studentem po znańskiej AWF. Przepisy mówią jednak, że student powinien grać w klubie akademickim. Poznański AZS awansował do II ligi i jest obecnie klubem tej samej klasy co Resovia, która z I ligi została zdegradowana. Działacze Lecha starają się w tej sytuacji pozyskać Puca na stałe do swojego zespołu. Z innych

bardziej znanych nazwisk w koszykówce mężczyzn Krzysztof Fikiel z Wisły Kraków złożył podanie o przejście do Legii Warszawa. Sporo podań o zmianę barw klubowych złożyli również koszykarze. M. in. z Włókniarza Pabianice do LKS chce przejść Małgorzata Głiszczyńska. Z kolei była zawodniczka LKS, występująca w młodym sezonie w RFN — Ludmiła Janowska zamierza kontynuować karierę w Śląsku Wrocław. Ten ostatni klub po zyskał już Marię Lenczowską z Włókniarza Białystok. Podania o zmianę barw klubowych złożyło też kilka zawodniczek poznańskiego AZS, na czele z Teresą Komorowską, ale działacze akademickiego klubu twierdzą, że wszystkie sporne sprawy ułożą się pomysłnie i skład akademicki nie ulegnie osłabieniu. (wił)

Rekord M. Woronina zatwierdzony

(PAP) Polski Związek Lekkiej Atletyki otrzymał pismo od sekretarza honorowego Europejskiego Stowarzyszenia Lekkiej Atletyki, Pierre Darriaux, w którym IAA stwierdza, że dokumentacja dotycząca rekordowego biegu Marianna Woronina została złożona

zgodnie z obowiązującymi przepisami, badania antydopingowe przeprowadzone w Pradze dały wynik negatywny, i w związku z tym rezultat Marianna Woronina — 10,00, uzyskany podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego w Warszawie, został oficjalnie zatwierdzony, jako rekord Europy. Jednocześnie EAA składa polskiemu zawodnikowi serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów.

Zwycięskie sparringi piłkarzy we Francji

(PAP) W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w miejscowości Sainte Sigolene reprezentacja Polski pokonała drugoligowy zespół francuski Le Puy 4:1.

Kto z kim w Pucharze Polski

W PZPN dokonano losowania par pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu centralnym. Mecze odbędą się 5 sierpnia. Ich zwycięzcy zmierzą się 15 sierpnia z zespołami II ligi. Oto jakich przeciwników mieć będą wielkopolskie zespoły. W nawiasach drużyny II ligi, z którymi przyjdzie grać tym, którzy awansują. Włókniarz Kalisz — Warta Poznań (Chemik Poli-

ce). Start Radziejów — Lech II Poznań (Włókniarz Pabianice), Polonia Jastrowie — Czarni Słupsk (Celuloza Kostrzyń), Promień Żary — Polonia Leszno (Zagłębie Lubiń), Górnik II Konin — Orzeł Łódź (Stal Mielec). Drugoligowa Olimpia Poznań zmierzy się w drugiej rundzie ze zwycięzcą meczu Zjednoczeni Przytoczna — Arkonia Szczecin. (wił)

Przebywająca także we Francji drużyna Widzewa Łódź spotkała się z zespołem Thionville (III liga francuska) wygrywając 5:1.

liga żużla
Wybrzeże — Apator
51:39

A. Serediuk najlepszym polskim „góralem”

(PA) Przy typowo kolarskiej pogodzie — bez wiatru i słońca — 85 zawodników z 30 klubów stawiło się na starcie górskich kolarskich mistrzostw Polski. Na bardzo trudnej trasie długości 140 km z Jeleniej Góry do Karpacza, składającej się z 5 pętli o długości 21 km każda (różnica wzniesień 700), o tytuł najlepszego „górala” walczyli za wyjątkiem Pawła Bartkowiaka, wszyscy nasi najlepsi kolarze, z obrońcą tytułu Andrzejem Mierzejewskim na

czele. Wyścig miał bardzo interesujący przebieg. Tuż po starcie, na płaskich pierwszych czterech kilometrach na czoło wysunęła się ósemka kolarzy z Witoldem Mokiejewskim i Romanem Jaskulą osiągając przy „Orlinku” w Karpaczu półtorej minuty przewagi. Nawcy kolarstwa nie wrożyli jednak powodzenia tej grupie kolarzy. O wszystkim miała rozstrzygnąć tzw. ściana płaczu, a ściślej pięciokrotnie podjazd Droga

Sudecka na wysokość 900 m npm. I tak rzeczywiście było. Licznie zebrani kibice kolarstwa ze zniecierpliwieniem oczekiwali zawodników pokonujących po raz piątą pętlę i „Ścianę płaczu”. Z kilkudziesięciosekundową przewagą pierwszy zjawili się Andrzej Serediuk i Lech Piasecki. Stąd już tylko kilkanaście kilometrów do mety w Karpaczu. Więcej sztychów zjazdów, mniej stromych wspinaczek. Namecie przy „Orlinku”, po szybkim finiszu z pięćdziesięciometrową przewagą pierwszy jest Andrzej Serediuk, z nim finiszuje Lech Piasecki. Trzecie miejsce wywalczył Tadeusz Piotrowicz ze stratą ponad 2 minut do zwycięzcy. Wyścig ukończyło 45 kolarzy.



Piątek 27 VII

PROGRAM I

- 9.00 — Teleferie TDC oraz film produkcji polskiej „Wakacje z duchami” (3) — „Człowiek w plastikowej zbroi”;
- 10.30 — Film dla 2 zmiany — „Naręczona na niby” — film fabularny produkcji CSRS;
- 17.15 — Program dnia;
- 17.30 — „Rosyjski konsul” (1) — film historyczny prod. TV bułgarskiej, reż. — Nina Minkowa, wyst.: Georgi Penew, Wioleta Donewa, Ziwo Garwanow i inni;
- 18.45 — „Piosenki, które lubimy”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Filmowe, artystyczne i inne” — program publicystyczny;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Monitor rządowy”;
- 20.30 — „Naręczona na niby” — film fabularny produkcji CSRS reż. — Julius Matula, wyst. Dana Syslova, Milan Knazko, Jana Grywa i inni;
- 21.50 — „Złota Tarka 84”;
- 22.15 — DT — Komentarze;
- 22.30 — Żniwa 84;
- 22.45 — „Sprawa dla reportera”;
- 23.25 — DT — 24 godziny;

PROGRAM II

- 17.20 — Program dnia;
- 17.25 — Język angielski (16);
- 17.55 — Język rosyjski (16);
- 18.30 — Teleskop;
- 9.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;
- 19.20 — Przeboje „dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Za kierownicą”;
- 20.15 — „Krajobrazy kultury”;
- 20.45 — Kabaret „Pan tu mieszka”;
- 21.15 — DT — Wydarzenia telefon „dwójki”;
- 21.30 — Gość letniego studia „dwójki”;
- 21.45 — „Przed weekendem” program informacyjno-rozrywkowy;
- 22.15 — Opowieść o miłości „Kugitańska tragedia” — film fabularny produkcji ZSRR, reż. — Kakow Orzaczow.

Sobota 28 VII

PROGRAM I

- 8.00 — Telewizyjny Klub Pracy ducentów Zbóż;
- 8.25 — „Tydzień na dziale”;
- 9.00 — Kino Teleferii „Przygody Pana Michała” — „Tajemnica Azji” (7); — „Azja, syn Tuchaj-Beja” (8) film prod. polskiej, reż. Piotr Komorowski;
- 10.00 — Historia Dramatu Polskiego — Jerzy Broszkiewicz „Głupiec i inni” reż. Irena Babel, wyst.: Wojciech Ziętarski, Stefan

- Szramel, Zdzisław Klucznik i inni;
- 11.15 — „Podróże bez biletu” — „Jezioro Hanka” — film dok. prod. ZSRR; — „Spacer po Rodopach” — film krajoznawczy TV bułgarskiej; — „Sri Lanka i Perahera” — film dok. prod. franc.;
- 12.00 — „Z Polski rodem”;
- 12.30 — „Poradnik rolniczy”;
- 13.00 — Melodie z Bursztynowego Brzegu — program muzyczny TV ZSRR;
- 13.30 — „Hobby” — „Lipcowe pamiątki”;
- 14.00 — „Zdrowie” pr. wojskowy;
- 14.30 — „Krajobraz Polski” — „W Kotlinie Kłodzkiej”;
- 14.50 — Manhattan Stanisława Wiśniewskiego — film dok.;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.30 — Telewizyjna lista przebojów”;
- 16.00 „Droga” (4) — „Pasazer z nożem w kieszeni” — serial prod. TP, reż. Sylwester Chęciński, wyst.: Wiesław Golas, Teresa Szmigielówna, Bronisław Pawlik i inni;
- 16.55 — „Trybuna sejmowa”;
- 17.25 — „Szaujemy wspomnienia” — „Porwanie” z cyklu: „Podróże z Haganem”;
- 17.55 — „Nie samym chlebem” — reportaż filmowy;
- 18.10 — „Losowanie Dużego Lotka”;
- 18.20 — „Pegaz”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Magazyn leśny”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Wzgórza Zielęgory” dramat wojenny prod. Jugosłowiańskiej, reż. Zdravko Velimirovic, wyst.: Siergiej Bondarczuk, Bata Zivojinovic i inni;
- 21.40 — Uwaga debiut — nowy salon gry;
- 22.10 — Żniwa 84”;
- 22.15 — „Na żywo”;
- 22.50 — Wiadomości sportowe;
- 23.00 — Kino nocne „Bestia” — dramat prod. pol. reż. Jerzy Domaradzki, wyst.: Wojciech Alaborski, Izabela Teleżyńska, Krystyna Janda i inni.

PROGRAM II

- 10.00 — Premiera w „Dwójce” — „Wzgórza Zielęgory” dramat wojenny prod. Jugosłowiańskiej;
- 17.00 — DT — Wiadomości;
- 17.05 — „Wideoleka”;
- 17.25 — „Gorąca linia”;
- 17.50 — Reportaż z regionu wybrzeża — „W drodze do wód”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — Wytwórnia Filmów Oświatowych przedstawia: „Wrócenie życia” — film dok. prod. polskiej;
- 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);
- 20.00 — „FAMA — kartki z kalendarza”;
- 20.30 — „Fama plastyczna”;
- 20.55 — Tydzień w polityce;
- 21.05 — Piosenki i muzyka — FAMA 84;
- 22.00 — Kino dorosłych „Pamiętniki Markiza de Bradomin” — „Sonata letnia” (3 — ostatni) film prod. hiszp. reż. Fernando Mendez-Leite, wyst.: Manuel Sierra, Maria Asquerina i inni;
- 22.55 — Muzyka na dobranoc „Jazz w Akwarium”;

Niedziela 29 VII

PROGRAM I

- 7.00 — TTR — Zajęcia wakacyjne, sem. 2;
- 7.20 — TTR — Zajęcia wakacyjne, sem. 4;
- 7.45 — „Po gospodarsku”;
- 8.20 — „Tydzień”;
- 9.00 — Kino terianka „Przygody lalki Rusłana” — film prod. ZSRR;
- 10.05 — Estrada Folkloru — Kazimierz 84;
- 10.20 — „Śladami naszych czasów”;
- 10.50 — „Wielkie wyprawy Himalaje” (4) — „Najtrudniejsze drogi” — film dok. prod. francuskiej;
- 11.45 — „Złota Tarka 84”;
- 12.00 — „Siedem anten”;
- 13.00 — „Kraj za miastem”;
- 13.25 — Telewizyjny Koncert. Życzeń;
- 14.10 — Ocalić od zapomnienia;
- 14.40 — „Gospodarz na 10 000 ha” — felieton filmowy;
- 14.50 — Piosenki na lato;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.30 — „Spokojny urlop” — komedia prod. CSRS;
- 17.00 — „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej”;
- 17.25 — „Zamek na okólniku” rep. filmowy;
- 18.15 — „Antena”;
- 19.00 — „Wieczorki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Nasz dom — Ojczyzna — Polska” — fragmenty widowiska artystycznego ze Stadionu X-lecia PRL w Warszawie;
- 21.10 — „Krab i Joanna” — film obyczajowy prod. polskiej, reż. Zbigniew Kuźmiński;
- 22.40 — Przegląd międzynarodowy;
- 23.05 — Sportowa niedziela;

PROGRAM II

- 8.00 — „Czas reformy”;
- 9.00 — „Krab i Joanna” — film obyczajowy prod. polskiej (dla niesłyszących);
- 10.30 — „Krótkofalowiec” — program wojskowy;
- 15.45 — DT — Wiadomości;
- 15.50 — „Niedziela w Czarnym Potoku” — reportaż filmowy;
- 16.30 — Jutro poniedziałek;
- 17.00 — Kino Oko;
- 17.40 — Wernisaż dwójki;
- 18.00 — „Ojciec Murphy” — serial prod. USA;
- 18.50 — Muzyczny relaks;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Studio sport — I liga żużlowa;
- 20.40 — Z pamiętnika szalonej gospodyni;
- 21.00 — „Czy Warszawa jest kulturalna stolica Polski?” — rozmowa z wiceprezydentem Warszawy Michałem Szymborskim;
- 21.30 — Sylwetka artysty — Franciszek Starowieyski;
- 21.40 — Melodie świata sceny i ekranu;
- 22.20 — Punkt programu — post scriptum do „Turnieju miast”;
- 22.40 — Wielkie filmy małego ekranu: „Szpital na peryferiach” (1) — „Diagnoza” — serial prod. CSRS, reż. Jarosław Dudek.

Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada.

Fatalna znajomość i pechowy interes

INFORMACJA WŁASNA

Pobyt w kawiarni „Mara-go” rozpoczął się dla Andrzeja S., mieszkańca Poznania, bardzo sympatycznie. Poznał dwie młode dziewczyny, które wiodły z nim dyskurs, aż do chwili zamknięcia lokalu. Po nieważ Andrzej S. z paniami nie chciał się rozstać, zaprosił je do siebie. Niewiasty wyraziły zgodę i przebywały u niego około dwóch godzin. W końcu zdecydowały się opuścić mieszkanie, i to we dwie.

Po ich wyjściu Andrzej S. stwierdził, że skradziono mu kieszonkowy kalkulator elektroniczny z zegarkiem. Natychmiast o incydencie zawiadomił milicję.

tu II w Poznaniu zatrzymali 21-letnią Annę B. nigdzie nie pracującą i 18-letnią Beatę L. u których znaleziono kalkulator. Decyzją prokuratora wobec obu kobiet zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Mniej szczęścia miał Andrzej L., także mieszkaniec Poznania, który zawierzył dwóm kobietom o smagłej cerze, ubranym w kolorowe spodnie, że mają do sprzedania, okazjnie, dwie złote obrączki.

Bez wahania wydał 40 000 złotych. Wątpliwości ogarnęły go potem. Poszedł do jubilera który oświadczył, że są to bezwartościowe obrączki z tombaku. Dochodzenie w tej sprawie trwa. (beb)



✱ Nie licz na manę z nieba, kup los loterii „Błękitna”. Do wygrania: — domki jednorodzinne, — samochody osobowe, — traktory, — motorowery i motocykle, — telewizory kolorowe, — wczasy w Bulgarii, — pralki i zamrażarki.

POLKA Z KSIĄZKAMI

Jaec Molenda — „Gaz syntetyczny. Surowce — procesy — perspektywy”. WSIP, s. 134, z. 55.

Antoni Reński — „Technologia piekarnictwa”, WSIP, tom I — s. 336, z. 90, tom II — s. 228, z. 65.

Lesław Morawiecki — „Początki mniennictwa greckiego”, tomik 366 serii „Nauka dla wszystkich”. Ossolineum, s. 51, z. 30.

Wanda Stojanowska — „Rozwód... a co z dzieckiem?”, seria „Prawo dla każdego”. Wyd. Prawnicze, s. 77, z. 30.

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazywał się: Ryszard Danecki — „Dedykacje. Wiersze do sztambucha”, wyd. III, s. 61, z. 35.

Gerard Górnicki — „Bitwa szalała do wieczora. Opowieść o Powstaniu Wielkopolskim w siedemdziesięciu obrazach”. s. 310, z. 40.

Andrzej Górny — „Nigdy nie umieram”. s. 238, z. 90.

Wincenty Różański — „Światło i tubne”, zbiór poetycki, s. 80, z. 35.

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

MARGINES?

W toku czytania prasy, a w tym m.in. artykułu „Poletko z problemami i chwastami” („Głos” z 9 lipca) mam wątpliwości (...) odnośnie jego oceny, zawartej w końcowej części artykułu; cytuję: „Są wśród rzemieślników ludzie bardzo bogaci, zarabiający niekiedy w sposób nieuczciwy. Stanowią oni margines. Jest on jednak jeszcze dość spory i na tyle mocny, aby urabiać zią opinię innym...” Wątpliwości moje powstały po przeczytaniu artykułu w „Gazecie Poznańskiej” pt. „Trwa kontrola sektora nieuspołecznionego” gdzie m.in. podano: cytuję „...skontrolowano 21 396 obiektów gospodarstwa karnego i karno-skarbowych; przedstawiono zarzuty 5 866 osobom, z których 176 zostało tymczasowo aresztowanych (...)

Nie wiem, czy w zestawieniu tylko tych dwóch cytatów, można sformułować twierdzenie, że „stanowią oni margines”? Czy ponad 25 proc. skontrolowanych obiektów gospodarki nie uspołecznionej, w których ujawniono nieprawidłowości, pozwalające na wszczęcie postępowań karnych lub karno-skarbowych, jest naprawdę „marginesem”?
Pragnę nadto zwrócić uwagę z 35-cio letniej praktyki parania się kontrolą zawodową, że dalszych 25 proc. skontrolowanych obiektów — z przyczyn obiektywnych i subiektywnych uniknęło ręki sprawiedliwości (...) (1334)

ZBIGNIEW RAWSKI
Poznań

WSZYSTKO WOLNO?

Przed wszystkim prosimy o nieujawnianie nazwisk i naszego dokładnego adresu. Zauważyliśmy, że dzieci z naszych bloków przy ul. Szamotulskiej 41-45 w Poznaniu bawiąc się, niszczą przyrodę. Goniąc się i zrywając owoc dzikiej róży oraz jarzębiny, by się nim obrzucać, łamały gałęzie. Niestety jedni pracują i sądzą, by było ładnie, a drudzy niszczą i się śmieją (tu autorzy listu wymienili imiona i adresy owych dzieci — dop. red.). Gdzie indziej jest piękna trawa, laweczki, drzewa, kwiaty, a w naszych blokach brak wszystkiego. Winą obciążać za to chyba trzeba tylko lokatorów, którzy tu mieszkają. Skąd bowiem może cokolwiek rosnąć, skoro tam, gdzie jeszcze zostało trochę trawy, której nie zniszczyły dzieci, wjeżdża się samochodem, by je umyć. Przeplukuje się silniki, podjeżdżając pod same okna. Trawa ta jeszcze zatem służy jako parking i warsztat samochodowy. Serce się kroi, gdy się patrzy na to wszystko — jedni pracowali, kopali, siali by było ładnie, a drudzy z zimną krwią niszczą, bo u nas wszystko wolno. (1382)

XY
Poznań

CHLEB Z SZAMOTUŁ

„Chleba naszego powszedniego od pana Walczewskiego...” — tak właśnie powinni się modlić mieszkańcy Szamotuł, gdyż ów chleb powszedni z piekarni „Społem” jest nie do zjedzenia! Podziwiam ludzi, którzy po wypuszczeniu na rynek tak spartaczono pieczywa mogą spokojnie spać... Od dłuższego czasu chleb z piekarni „Społem” jest niewypieczoną kluchą, która klei się do zębów, skórka odlatuje od całej reszty. Ten „chleb”, gdy poleży 2 dni, może z powodzeniem stać się na-

rzędziem zbrodni, gdyż przeciętna czaszka ludzka chyba nie wytrzymałaby uderzenia takim bochenkiem. Więc pytam się — dlaczego prywatni piekarze np. panowie Walczewski czy Pabich potrafią upiec chleb, który nawet po tygodniu zjada się ze smakiem? (...)

Na podstawie przykładu z Szamotuł zdawać by się mogło, że tylko prywatne piekarnie, dbając o własny interes, starają się piec dobre pieczywo, tymczasem jest inaczej. W innych miastach, także tam, gdzie są tylko piekarnie uspołecznione, jednak chleb jest smaczny. Jadłam chleb z Obrzycka, Obornik, Kaźmierza, Otorowa... I co? Wstyd dla Szamotuł, bo gdzie indziej potrafią. (1384)

ALEKSANDRA M.
Szamotuły

CHOĆ NIECO ULATWIĆ

Życie nie pięci mieszkańców Dębca (w Poznaniu) i okolic. Po długotrwałej wymianie szyn tramwajowych na ul. 28 Czerwca 1956 i związanych z tym niedogodności komunikacyjnych, przystąpiono obecnie do remontu wiaduktu na tej samej ulicy. Jak podała prasa, prace przewidziano na 15 miesięcy. Nastąpiły nowe utrudnienia, tym razem gorsze, gdyż wydłużyły drogę do autobusu (...)

Część mieszkańców Dębca i okolic przerzuciła się obecnie z konieczności na autobus linii 76 i w godzinach szczytów jeżdżą one z nadkompletem. Proszę w imieniu własnym i mieszkańców o wzmocnienie ilościowe linii 76, bo jeżeli już teraz jeżdżą te autobusy pełne, to co będzie po wakacjach, gdy młodzież wróci do miasta?

Jeszcze jedno: w myśl przepisów MPK legitymacja ulgowa na całą sieć tramwajową w cenie 150 zł ważna jest na autobusy pospieszne (myślę w tej chwili o linii 121) tylko na jazdę w granicach miasta w kierunku Dworca Głównego. Czy nie dałoby się zmienić tego przepisu i upoważnić do jazdy również od Dworca Głównego do Dębca, chociażby na okres przebudowy wiaduktu? Wielokrotnie już czekałem na przystanku przy ul. Bema na autobus 76, który nie nadjeżdżał, a musiałem przusić nadjeżdżający autobus linii 121, by nie dopłacić dodatkowo 5 zł. (1379)

WŁADYSŁAW J.
Poznań

JESLI NA WIĘKSZE...

W odpowiedzi na list pt. „Na przykład: zamiana” („Głos” z 16 VI), Ministerstwo Administracji i Gospodarki Przestrzennej uprzejmie wyjaśnia: sprawa poruszona przez czytelnika jest uregulowana zarządzeniem ministra administracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska z dnia 22 września 1982 r. w sprawie opłat, pobieranych przy zmianie lokali mieszkalnych oraz zasad tworzenia i zakresu działania biur pośrednictwa zamiany mieszkań („Monitor Polski” nr 23, pozycja 203 z 5. 10. 83). Zgodnie z wymienionym zarządzeniem pobiera się opłaty tylko w przypadku zamiany lokalu spółdzielczego na lokal o większej powierzchni mieszkalnej, będący w dyspozycji terenowego organu administracji państwowej. Opłata ta podlega zwrotowi w razie późniejszego opróżnienia lokalu i przekazania go terenowemu organowi administracji państwowej.

Poza tym obowiązują opłaty

z tytułu świadczeń biura pośrednictwa zamiany mieszkań, o ile zamiana przeprowadzona jest przez to biuro. (1158).

plik mgr ANDRZEJ SZERANEC
dyrektor gabinetu ministra

JUŻ SIĘ NIE POWTÓRZY

W związku z listem pt. „Nieudolność” („Głos” z 13 VII), dotyczącym niepodstawienia przez oddział Rataje PTTK autobusu, zamówionego na wycieczkę młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Poznaniu, redakcja otrzymała z tej instytucji wyjaśnienie, potwierdzające przebieg zdarzenia. Publikujemy poniżej końcowe fragmenty pisma:

(...) Biuro nasze zwróciło wpłaconą przez Szkołę zaliczkę nazajutrz, tj. w dniu 15 VI, nie pobierając żadnej marży (...) Wobec ewidentnych zaniedbań i uchybień zostali ukarani: kierownik transportu pisemnym upomnieniem za niedopełnienie obowiązku powiadomienia o awarii autokaru, kierowca autokaru upomnieniem ustnym za niepowiadomienie o awarii w odpowiednim czasie, dyżurny pracownik biura ustnym upomnieniem za małą operatywność w zaistniałej sytuacji.

Zarząd Oddziału serdecznie przeprasza za wynikłe zaniedbania w zrealizowaniu wycieczki. Szczególnie przepraszamy zawiedzione dzieci (...) Z zaistniałego wypadku zarząd oddziału i kierownictwo BORT wyciągnęły wnioski, które mamy nadzieję pozwolą na uniknięcie w przyszłości podobnych zdarzeń. (1287)

MIECZYŚLAW SILNY
wiceprezes oddziału PTTK

PRZEPRASZAMY ZA HAŁAS

Odpowiadając na opublikowany w dniu 3. 07. 1982 r. na łamach „Głosu Wielkopolskiego” w rubryce „Opinie—Polemiki—Odpowiedzi” — list czytelnika, zatytułowany „Dlaczego?”. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu uprzejmie wyjaśnia, że przyczyną hałasu i szumu podczas nocnych napraw szyn tramwajowych jest wirnik spawarki, znajdującej się wewnątrz wagonu tramwajowego.

Spawarek wirnikowych używa się do spawania pękniętych szyn i nie mamy wpływu na wyeliminowanie powstającego w ten sposób hałasu, chociaż zdajemy sobie sprawę, że stanowi on poważną uciążliwość dla mieszkańców okolicznych domów, zakłócając ich nocny wypoczynek. Na sprawę nie-dopuszczalności głośnych rozmów podczas napraw, dokonywanych w godzinach nocnych, ponownie zwróciliśmy uwagę pracownikom brygady remontowych. Za przykrości przepraszamy mieszkańców. (1134)

inż. JERZY FIGLEWSKI
zastępca dyrektora

DLACZEGO KOCIE LĘBK

Krew mnie zalewa, gdy czytam w Waszej gazecie, że tam gdzieś jest droga „z kocich łbów”. Tak było w piątkowej gazecie z 13 lipca. Było to w rubryce „Opinie—Polemiki—Odpowiedzi”. napisane przez czytelnika. Dość często te biedne kotki tak są szkalowane. Czy ci, co to podają do gazety, jeszcze nie widzieli kotka? Kotek ma łebek jak piąstka... Proszę raczej pisać „droga z końskich łbów”, to się z tym zgodzę. (1363)

JADWIGA B.
Swarzędz

OD REDAKCJI: I wtedy Droga Czytelniczo, oburzą się miłośnicy koni. Nie w tym jednak rzecz, lecz w utartym przez wieki określeniu, dotyczącym bruku o nierównej powierzchni. Nie ma więc podstaw do posądzenia kogoś, kto o kamiennym bruku mówi „kocie łby”, że nie lubi kotów, lub chce je szkalować.

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074. 60-859 Poznań.

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU

O GŁASZA ZAPISY

DO KLAS I

w specjalnościach:

- OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH (tokarz i frezer) chłop. dziew.
- BLACHARZ chłopców
- ŚLUSARZ MECHANIK "
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH "
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY chłop. dziew.
- ELEKTROMECHANIK "
- MECHANIK APARATURY AUTOMATYCZNEJ "

Nauka trwa 3 lata

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ wynagrodzenie zależne od roku nauki, premię i inne formy pomocy finansowej.

ZAJĘCIA PRAKTYCZNE odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowych. UCZNIOWIE ZAMIEJSCOWI mogą korzystać z bezpłatnego zakwaterowania.

EGZAMINY WSTĘPNE NIE OBOWIĄZUJĄ

WYMAGANE DOKUMENTY:

- podanie i 2 fotografie
- życiorys
- karta zdrowia
- odpis ocen z I półrocza i świadectwo z ósmej klasy
- odpis z aktu urodzenia (dla ubiegających się o internat)

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

- ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZDZ 61-891 Poznań, ul. Kościuszki 57, telefon 594-86. 693-K1

Praca Dywan — tel. 434-57 17512g

Potrzebna opieka do dziecka 1 rocznego. Oferty 16806g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dozorcy samotnego dla domu na Jeźcach zatrudnić. Pokój służbowy. Oferty 19059g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę pracę chałupniczą oprócz sycia. Oferty 16478g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty 16478g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę do domu proste sycie. ewentualnie spólnie Os. Piastowskie 85 m. 7 — Rataje. 16515g

Przyjmę pracę lub dozorstwo — warunek mieszkanie. Tel. 22-10-46 16779g

Pani podejmie pracę w sektorze prywatnym, najchętniej w zdobnictwie lub podobnym Oferty 16818g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedż

Sprzedam lub zamienię na dużą lodówkę lub na mraźarkę atrakcyjny zestaw płytek ceramicznych — na różowym tle bogate, wielopłytkowe motywy kwiatowe. Ciekawy sygnet męski, złoto pr. 750, waga 13,4 g. Oferty 12403g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Opryskiwacz plecakowy i siewniczek ogrodniczy sprzedam. Tel. 322-168 16381g

Sprzedam 10 m. kw. parkiety bukowe i szafkę kuchenną — sosna Tel. 32-98-02. 16374g

Sprzedam kanapę, fotele lata trzydzieste, 2 fotele Liwia, meblowlankę Kowalskich czerwona. Tel. 97-65-44. 16359g

Sprzedam mleczarnię — szyszczarka zbożowe, Wysogotowa 56. 16389g

Sprzedam 25 ulti z pszczołami i sprzętem. Oferty 16439g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam zgrzewarkę do folii Poznań, Libelta 33 m. 10 od 16-19. 16440g

Maszyna do szycia — starszy typ. Poznań, Sokoła 3 m. 2. 16452g

Fonomaster, magnetofon ZK 140, kolumny „20” Bonin 4 m. 1. 16476g

Sprzedam sześceniątą jamnik szorstkowosę po rodzicach polujących chamolach, sprawdzonych użytkowo. Poznań, ulica Marii Wiecharkiewicz 46 16499g

Sprzedam patent atrakcyjnego urządzenia elektrycznego. Oferty 16537g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Telewizor czarno-biały, nec kuchenny węglowy w dobrym stanie. Oferty 16704g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE — zatrudni zaraz:

- ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO
- PORTIERÓW.

Zgłoszenia: Poznań, Grunwaldzka 19, pokój 14a, tel. 600-41 wewn. 140. -B

Działka rekreacyjno - ogrodowa — okolice jeziora sprzedam. Oferty 19961g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 5 ha gruntu kl. 4a Swarzędz — Łowców. Oferty 16830g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię małą willę z ogrodem w Poznaniu lub okolicy. Oferty 16749g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię grunt rolny 0,5 — 1 ha klasy 2 lub 3a we wschodnich okolicach Poznania Oferty 16719g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne

Oddam w dzierżawę garaż Poznań Długosza. Telefon Leszno 20-06-19 do 15. 8485g

FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZWA ODKRYWKOWEGO w Koninie ul. Przemysłowa 85

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

w następujących zawodach:

- tokarz,
- frezer,
- ślusarz — spawacz,
- spawacz, odlewnik — robotnik odlewni.

Wynagrodzenie wg Uchwały nr 250 Rady Ministrów z dnia 30. XI 1982 r.

Dodatkowe świadczenia:

- bezpłatna opieka lekarska,
- po roku pracy deputat węglowy lub ekwiwalent pieniężny,
- dodatek za staż pracy,
- nagrody jubileuszowe,

i n n e:

- wypoczynek sobotnio-niedzielnny i wczasy we własnym ośrodku,
- imprezy kulturalno - oświatowe i sportowe.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym lub dojazd do pracy środkami transportu zakładowego w ramach dotychczas uruchomionych tras przejazdu.

Fabryka prowadzi roboty w kraju i za granicą.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Pracowniczy Fabryki, telefon nr 215-81 wewn. 653, 654, 655.

2214-K2

NOWOŚCI

NOWOŚCI

„ANI — CIT”

nowy, niezastąpiony preparat kosmetyczny do usuwania ze skóry rąk plam z nikotyny i plam powstających w czasie obierania i siekania jarzyn.

- „Ani — Cit” — to jedyny ratunek dla rąk osób palących tytoń
- „Ani — Cit” — to tajemnica zadbanych i delikatnych rąk eleganckich pań
- „Ani — Cit” — to eliksir zmieniający Kopciuszka w królową balu

ZAKŁAD PRODUKCYJNY „SCAN-ANIDA”

Kraków
ul. Królowej Jadwigi 129 2290-K2

Praca

Sprzedawczyńnię do kwiaciarni zatrudnię. Oferty 19970g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaj

Okazyjnie sprzedam maszynki, jankers gazowy — Nowogrodzka 48, 16664g

Chłodnię nowa, pojemność 11 m³ sprzedam. Obozniki, tel. 159 po osiem nastęj. 19429g

Sprzedam maszynę Łuczniak przemysłową. Oferty z ceną 1914g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Ziobolecznictwo. Akupresura — książki, sprzedam. Warszawa 32-27-29, 2295-K2

Nową lodówkę Mińsk 14 sprzedam. Tel. 14-88-77, 19491g

Sprzedam piec c.o. 25 m² fabrycznie nowy. Roman Szukała, 64-600 Miedzichód, ul. Poznańska 13, 2296-K2

Sprzedam mbocarnię MC-7 z silnikiem elektrycznym i prasę, snopowiązalną WC-3 w dobrym stanie. Stanisław Szukała, Ryżyn 64-812 Chrzypsko Wielkie, woj. poznańskie, 2297-K2

Sprzedam elektryczną prasownicę, tel. 448-02, po 81. 19654g

Sprzedam komplet błotników 125p, Łuczniak nowy. Tel. 202-509 po 15. 16807g

Singer białąsiarkę trójcyjną — tel. 613-05, 16641g

Sprzedam wyży — szczytnięta. Poznań, Chudoby 23 m. 3, 19175g

Sprzedam obraczkę i pierścionek. Oferty 19940g, Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam pasiekę 6 szt. uli. Tel. 22-42-15 po godz. 16. 16546g

Suknię ślubną tanio. Oferty 16567g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wózek koszykowy mało używany. Tel. 205-144, 16736g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRACZ-

- WE — zatrudni zaraz:
- STRAŻNIKÓW,
- TECHNIKA BUDOWLANEGO,
- PORTIERÓW.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 600-41 wewnętrzny 140. 135-B

Sprzedam zestaw radiomagnetofon, telewizor Sharp oraz wieżę Nikko. Armil. Czerwonej 28 m. 7, po 16. 19165g

Sprzedam tuner AS 211 D, Radmor 5102-TE magnetofon kasetowy Deck Telefunken TC 450 system Dolby Highcom. Telefon 22-16-38. 16736g

2 M-3 na M-4. Poważne oferty 19339g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pila M-4, 46 m. kw. spółdzielcze, zamienie na Poznań. Warunki do uzgodnienia. Oferty 16383g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1., lub telefon Poznań 79-20-72 wieczorem.

Malżeństwo z krytałm dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, wynajmę w Poznaniu pokój z kuchnią i łazienką. Może być niemieblowany. Oferty 16485g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Spółdzielcze M-5 Piątkowo zamienie na dwa mniejsze. Oferty 16492g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dwupokojowe 51 m kw. centrum, spódz. płom. ba, cegły, c.o., 3 ptry winda zamienie na powyżej 60 m. kw. spółdzielcze, chętnie Rataje. Oferty 16661g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam „Avia”, „Faust”, „Trawlata”, kolumny 30 W, taśmy, Stęszewska 29, telefon 48-48-39. 16981g

Sprzedam większą ilość bonów PeKaO. Oferty 17520g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Motoryzacyjne
Sprzedam silnik, blachę, tapicerkę i inne do Wartburga 311 i 312. Miślnieńska 27 (Junikowo). 19969g

Tanio sprzedam Datsuna 100 A, tel. 48-02-95. 19456g

Sprzedam Syrenę 105 L, rocznik 1979. Ostrow Wlkp., tel. 626-05, godz. 19 — 22. 19423g

● Lokale
Mieszkanie własnościowe sprzedam. Rataje — parter. Oferty 19971g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 2 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wynajmę 3 pokoje z 2 łazienkami, mieszkanie, Piątka 2 lata z góry — Osiedle Kopernika. Oferty 19967g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 1984 roku odeszła od nas po ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św. w 80 roku życia moja kochana mama, nasza najwspanialsza babunia oraz teściowa, śp.

BRONISŁAWA MILEJ

z domu Duszak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu staroleckim.

Przed pogrzebem o godz. 14 odbędzie się msza św. w kościele św. Antoniego.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Poznań, ul. Cedrowa 14, m. 3. 19333g

Dnia 26 lipca 1984 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu przeżywszy lat 85 nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek

ś. † p.

FRANCISZEK MATUSZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, ul. Grochowska 129, m. 19. 19252g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 1984 roku zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 69 mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

WIESŁAW POWIDZKI

mgr ekonomii

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Skórczewie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 29 lipca o godz. 18.15 w kościele parafialnym w Skórczewie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Perłowska 5. 19317g

Dnia 22 lipca 1984 roku zasnęła w Bogu w 92 roku życia kochana ciocia i serdeczny nasz przyjaciel

ś. † p.

FRANCISZKA STEFANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

rodzina i grono przyjaciół

Poznań, ul. Hetmańska 19, m. 3. 2330-U3

† W dniu 25 lipca 1984 roku zmarł śp.

WŁADYSŁAW PIETRZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu winiarskim.

Strapiona

RODZINA

Poznań, Osiedle Przyjaźni 23 m. 93. 19481g

SŁOWA WDZIĘCZNOŚCI I PODZIĘKOWANIA

Dyrekcji i Pracownikom Odlewni Żelwa Wydziału W-3 i W-4, wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Sąsiadom za wzruszające pożegnanie mojego ukochanego męża i najlepszego przyjaciela, śp.

ROMANA WRÓBLEWSKIEGO

składa

żona

19327g

Wlebnym Księgom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej kochanej siostry i cioci, śp.

MARIANNY CEBULSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

siostra i rodzina

19417g

W dniu 25 lipca 1984 r. zmarł nagle ukochany mąż, ojciec, dziadek i brat

ś. † p.

JAN PEDA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 lipca br. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Działowa 16 m. 22. 19299g

Dnia 25 lipca 1984 r. odeszła od nas nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

ś. † p.

IRENA BARDAN

z domu Pietrzyńska

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 27 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Wolsztynie.

O czym zawiadamia

w smutku pograżona

RODZINA

19350g

Pogrzebi w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 1984 roku odeszł od nas na zawsze mój ukochany, niezapomniany mąż, nasz najdroższy, najtroskliwszy tatuś i teść, umiłowany nasz dziadziuś, kochany jedyny brat, szwagier, wujek i kuzyn przeżywszy lat 57

ś. † p.

CZESŁAW DANIELCZAK

mistrz szewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni

żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Szymborska 10/5. Wrocław 2328-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lipca 1984 roku zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy 85 lat

ś. † p.

LEONARDA TRZECIELIŃSKA

z domu Staniszevska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

synowie z rodzinami

2308-U3

† Dnia 23 lipca 1984 roku po ciężkiej chorobie zakończył swe pracowite życie

IGNACY GÓRNIK

lat 68

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 lipca 1984 roku o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia

żona, synowie, synowa, wnuczki

Poznań, Śmielowska 19114g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 1984 r., w wieku 59 lat, zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i siostra, śp.

HELENA FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godzinie 12 na cmentarzu w Zabikowie.

Mąż z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 11.30. 19443g

SŁOWA WDZIĘCZNOŚCI I PODZIĘKOWANIA wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, za złożone wieńce i kwiaty oraz troskliwą pomoc i wzruszające ostatnie pożegnanie mojego najukochańszego męża i ojca, śp.

plk. w st. spocz. ADAMA SUCHANKA

składa

żona z synem

19207g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lipca 1984 roku zmarła, pojedynana z Bogiem nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANTONINA LECHNA

z domu Szczepaniak

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Michała.

Pogrzeb na cmentarzu junikowskim o godz. 9.30 w poniedziałek, 30 lipca br.

W smutku pograżona

RODZINA

19284g

† W dniu 25 lipca 1984 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., najdroższa żona, najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

WŁADYSŁAWA MACIAK

z domu Rogowska

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędą się w sobotę, 28 lipca br. o godz. 14 w kościele parafialnym w Budzynie.

W smutku pograżona

RODZINA

Budzyn, Rynkowa 19. 19451g

Zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 1984 roku zmarł nagle

ś. † p.

TADEUSZ SZYMAŃSKI

lat 53

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 lipca br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

Piasek

Czternastu śmiałków przygotowuje... pustaki

W Okonku — miasteczku na północnym skraju województwa piaseckiego — o klucze do własnego M również trudno, jak gdzieś indziej. Wszyscy więc, którzy od lat czekają na przydział, z zacięciem przyglądają się poczynaniom grupy osób z miejscowego SKR-u i GS-u. Postanowiła ona bowiem sama zabrać się za budowanie 14 śmiałków utworzyło spółdzielnię i razem ochoczo przystąpiło do gromadzenia materiałów oraz wyrobu pustaków.

Nie są osamotnieni. Mogą liczyć na pomoc macierzystych zakładów pracy oraz przychylności władz miasta. Chociaż łatwo na pewno nie będzie, wszyscy są dobrej myśli. (wan)

Leszczyńskie

Niby kiermasz i niby handlowanie

W niedzielne popołudnie sporo leszczyńian przyciągnęły do amfiteatru i parku 1000-lecia, liczne afisze zapowiadające imprezy. Spotkał ich jednak srogi zawód. Z organizatorów ze swoich zadań wywzięli się jedynie pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury. Na scenie amfiteatru pojawiły się zespoły, a wokół rozłożyły się stoiska z rozrywkami dla dzieci.

O innych organizatorach lepiej nie wspominać, gdyby nie to, że zupełnie zlekceważyli ludzi. Bo jakże inaczej określić to powiadany szumnie kiermasz książek, skoro była to tylko jedna budka z książkami. Opatrzono ją za to sztydem przedsiębiorstwa „Dom Książki” oraz hasłem, „Książki dla każdego”. Nie popisał się również handel. PSS „Spółem” wydelegowała pod amfiteatr jedną furgonetkę ze stódkami i napojami, natomiast Spółdzielnia Mleczarska — jeden pojazd z lodami. Restauracja „Parkowa” utworzyła za to punkt sprzedaży piwa, który cieszył się największą popularnością.

I — niestety — sytuacja taka powtarza się przy okazji bodaj wszystkich imprez, organizowanych w parku 1000-lecia. (ar)

odpowiadamy

R. W., Sroda — Prosimy o dokładny adres. Prześlemy wyjaśnienie z poznańskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. (1440)
Czytelnik z Szamotuł — Bernard obchodzi imieniny cztery razy w roku: 12. III, 20. VIII, 14. IX i 14. X. (1442)

Lato wielkopolskich ZSMP-owców

Pogoda mniej ważna niż przygoda

Wakacje w pełni. Codziennie grupy dzieci i młodzieży wyjeżdżają na obozy i kolonie. Wielu poznaje obce kraje. Niektórzy nie tylko tam wycieczkują, ale i pracują. Ich rówieśnicy z nad Łaby czy Weławy odwiedzają Polskę. Jak przebiega tegoroczna akcja letnia Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Wielkopolsce?

W Kaliszkim z różnych form wycieczek organizowanych przez ZSMP skorzysta tego lata około 2000 osób. W lipcu około 100 osób wycieczka w Międzywojewódzkiej Szkole Aktywnej w Sobieszewie w Gdańsku.

Uczestniczą tam one w zajęciach grup specjalistycznych: sportowej, kulturalnej, a także młodych radnych. Dwadzieścia osób przebywa obecnie na obozie wędrownym w Karkonoszach. Również tam — w Miłkowie k/Karpacza — zorganizowano obóz jeździecki. Na podobny młodzi mieszkańcy Kaliszkiego wyjechali także do Kodymów k/Fromborka.

Najaktywniejsi natomiast członkowie związku spędzają wakacje za granicą. Właśnie powrócili ci, którzy przebywali w Czechosłowacji. Kaliska młodzież nie tylko tam wycieczkowała, ale i pracowała w budownictwie, przy zbiorach truskawek, na winnicach i w zieleńcach. Zarobione pieniądze wzbogaciły fundusz przyszłorocznego światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie. Młodzi z Kaliszkiego wyjechali także do NRD. Około 200 osób przebywa tam na obozach turystyczno-politycznych. Poznają kraj sąsiadów z Odrą, zapoznają się z historią tego 35-lecia. Tyle samo osób wyjechało do NRD w ramach grup „praca — wypoczynek”. Pracują tam w przetwórnictwie owocowo-warzywnym i na zieleńcach. Na wakacje w Kaliszkim przyjeżdża natomiast tego lata 1500 dziewcząt i chłopców z NRD i Czechosłowacji.

W końcu ubiegłego roku w województwie konińskim funkcjonowały 22 uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości 2890 placówek rzemieślniczych. Wśród uspołecznionych pracę prowadziło produkcję, dwie zajmowały się tylko świadczeniem usług, natomiast pozostałe prowadziły inne formy działalności. W ubiegłym roku przybyła spółdzielnia pracy w Świnicach Warckich oraz przywrócono trzy przedsiębiorstwa przemysłowe terenowe.

W minionym roku wartość sprzedaży jednostek przemysłu drobnego wyniosła około 4,6 miliarda złotych, natomiast zmniejszyła się o 1,7 miliarda. Znaczący wpływ na wysoką dynamikę obrotów miały: wzrost cen wyrobów i świadczeń usług, wynikający m.in. ze wzrostu cen na surowce, materiały i paliwo, podniesienie podatku obrotowego w przypadku rzemiosła oraz stawki

sób przebywa w ośrodku ZSMP w Giewartowie nad Jeziorem Powidzkim.

Około 700 uczniów szkół średnich, studentów i robotników Leszczyńskiego korzysta z wakacyjnej oferty ZSMP. Na początku lipca zorganizowano obóz dla młodzieży robotniczej w Ślawie Śląskiej. Obecnie trwa kolejny jego turnus. W Łagowie natomiast wycieczkują w lipcu młode małżeństwa. Najlepsi uczniowie leszczyńskich szkół średnich wyjeżdżają za granicę. Właśnie powróciła grupa przebywająca w Czechosłowacji. Podobnie jak wielu ich rówieśników pracowali oni tam w leśnictwie, budownictwie i przemyśle ceramicznym na fundusz festiwalu moskiewskiego. Warto odnotować, że leszczyńska grupa otrzymała wyróżnienie Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowackiej, a apel o pokój na wiecu przyjaźni w Pradze odczytała jej przedstawicielka Danuta Sator. Młodzież przebywająca w NRD pracuje w przemyśle ceramicznym, budownictwie i leśnictwie. Zapoznaje się z trzydziestopięcioletnim dorobkiem tego kraju.

Dzięki ZSMP wycieczka w kraju 450 młodych mieszkańców Piaseckiego. Zorganizowano obóz żeglarski na Mazurach; wiele osób wyjechało do ośrodka młodzieżowego Olczanka w Zakopanem; kilkanaście grup wędruje szlakami Bieszczad. 800 uczniów piaseckich szkół średnich wyjeżdża na wakacje w Czechosłowacji i NRD. Właśnie z CSRS powróciła pierwsza grupa. Pracowała ona w fabryce „Skody” w Pilźnie. Zarobione pieniądze przeznaczono na fundusz festiwalu moskiewskiego. Kolejne grupy pracować będą w Bańskiej Bystrzycy, Bratysławie i Pradze. Do Schweina, Anklam i Neubrandenburga w NRD wyjechało 550 uczniów z Piaseckiego. Pracują tam w lasach i gospodarstwach rolnych.

ZSMP w Poznaniu zorganizował w lipcu obóz rehabilitacyjny dla młodzieży niepełnosprawnej w Mierzynie. Tam też wyznaczali sobie miejsce wypoczynku członkowie Komisji Historycznej ZW ZSMP. Obecnie natomiast w Mierzynie trwa obóz dla opiekunów szkolnych kół związku. Młodzież robotnicza wycieczka w Rudnie. Ci, których pasjonuje żeglarstwo uczestniczą w rejsie do jeziorach mazurskich zorganizowanym przez Ośrodek Sportów Wodnych ZSMP w Kiekrzu.

Podobnie jak w innych województwach najlepsi uczniowie poznańskich szkół wyjechali do Czechosłowacji i NRD. Za Odrą wycieczka i pracuje około 400 osób, a w zaprzyjaźnionym z Poznaniem Brnie 280. Do Grodu Przemysława przybyło 80 młodych ludzi z Suhl w NRD. Pracują w zieleni miejskiej i PGR Naramowice. (maz)

Konińskie

Nie sto, lecz dziewięć placówek i nie przybyło a ubyło

Wymiaru składek ubezpieczeń społecznych od właścicieli zakładów, a także wzrost czynszów i podatku od nieruchomości. Niepokojący jest ubytek placówek usługowych w niektórych jednostkach drobnej wytwórczości. Największy obecnie problem tej gałęzi gospodarki w województwie konińskim, to niedostatek materiałów i surowców do produkcji i usług, praktycznie we wszystkich branżach. (les)

Poznańskie

Huta — oknem na świat

Czym dla Poznania jest „Cegielski”, tym dla Sierakowa — Huta Szkła „Warta”. Jest firmą z dużą renomą, liczącym się producentem w swojej branży, jest wreszcie dla miasta jakby oknem na świat dzięki szerokim kontaktom eksportowym. „Warta” — to wreszcie tradycja, liczona już w dziesiątkach lat. Zebrała się ich właśnie „okrągla” liczba — 60. To zawsze okazja do okolicznościowego spotkania. Takie więc też odbyło się ostatnio w Zakładowym Domu Kultury.

Spotkali się sierakowianie, którzy związani byli z hutą w początkowych latach jej istnienia, pamiętają jak wyglądała i w jakich warunkach się wówczas pracowało. Spotkali się też współtwórcy jej najnowszych osiągnięć. Była zatem okazja do wielu wspomnień i wzruszeń, do przypomnienia wszystkich, co cieszy po upływie tego sześćdziesięciolecia i co może być powodem do martwienia się.

O wszystkim tym mówił dyrektor huty — Stanisław Małek, nakreślając historię i jej perspektywy rozwoju. Historia, to kilka okresów pomysłowości i kłopotów „Warty”, która na początku musiała nawet raz ogłosić upadłość, by począwszy od końca lat pięćdziesiątych coraz częściej wpisywać

się w panoramę Sierakowa nowymi obiektami i unowocześniać technologię. Zwiększając zarazem produkcję, zyskując kolejnych odbiorców w kraju i za granicą.

Dzisiaj, to ważny wytwórca różnych butelek. Dostarcza ich rocznie (gdy rytmu produkcji nie zmniejszają niezbędne remonty) ponad 180 milionów sztuk. Przy takim samym zarzeczności reklamacji. Zresztą gdyby było inaczej, zagraniczni kontrahenci rezygnowaliby ze współpracy, a rozwijają ją. Prawie czwarta część produkcji wysyłana jest w świat — do RFN, Anglii, Danii, Holandii oraz na Węgry.

A perspektywy? Przede wszystkim wiąże się z ulepszeniem technologii. Planuje się więc zakupienie nowoczesnych agregatów i urządzeń tego wymagających ogniw produkcji. Trósząc się zarazem, by załoga pracowała w coraz lepszych warunkach.

Tymczasem zaś ma ona powody do satysfakcji z odznaczeń, przyznanych z okazji jubileuszu. Podczas niedawnego spotkania kilkadziesiąt osób udekorowano krzyżami, odznakami regionalnymi i resortowymi. Najwyższego zaszczytu dostąpił Mieczysław Jaskała, wyróżniony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (bop)

Kaliskie

Nadzieja nie tylko w nazwie

Zaczynano skromnie. Od szycia niewielkiej ilości obuwia, jego naprawy, wyrobu ubrań roboczych, bielizny. Maszyn do szycia użyczyli założyciele. Było to w październiku 1949 roku. Inicjatorem powstania Spółdzielni Inwalidów „Nadzieja” w Ostrowie Wielkopolskim był miejscowy oddział Związku Inwalidów Wojennych.

Poszukiwano również innych możliwości zatrudnienia inwalidów. Przejęto wówczas wiele małych zakładów różnych branż. Niektóre zbyt pochopnie. Na przykład: stolarnia, wytwórnia mebli, materiałowy zakład wikliniarski nie sprawdziły się jako miejsce pracy o słoń fizycznie uszkodzonych.

Wkrótce podstawą produkcji stało się szycie rękawic ochronnych i roboczych, później doszły jeszcze przetwórstwo folii i usługi szewskie.

Pod koniec lat pięćdziesiątych rozpoczęto w spółdzielni działalność rehabilitacyjną: wprowadzono gimnastykę rekreacyjną, urządzono własny ośrodek wypoczynkowy w Karpicku koło Wolsztyna. Otwarcie nowego zakładu w Odolanowie przyniosło znaczną poprawę warunków pracy. Nowoczesny, klimatyzowany, z gabinetem lekarskim, salą wypoczynkową i jadalnią. W spółdzielni powstaje więc zamysł budowy podobnego, z oddziałem pracy chronionej dla ciężko uszkodzonych — w Ostrowie Wielkopolskim.

Władze miejskie pod presją spółdzielni przekazały niedawno na ten cel ziemię. Można inwestować. Rodzi to nadzieję na polepszenie warunków pracy i rehabilitacji zawodowej inwalidów, których w spółdzielni zatrudnionych jest przeszło 300. (eta)

LIPIEC 27 Piątek Aurelego, Lili Siłonce: 5.03-20.54

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEZ Notec: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); „Dziewczyna i chłopak” (pol.); GNIĘZNO Lech: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.); Polonia: „Sęp” (weg.); „1941” (amer.); GOSTYŃ: „Imperium namietności” (jap.); „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.); GRODZISK: „Idealna para” (amer.); „Colargol i cudowna walizka” (pol.); JAROCIN: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); „Złote miasto Inków” (pol.); KALISZ Kosmos: „Dziękuję Bogu już piątek” (amer.); Oaza: „Zwolnienie warunkowe” (amer.); Syrena: „Walka o ogień” (kanad.); „Zemsta różowej panteiry” (ang.); „Wybory VII C” (NRD); KEPNO: „Był jazz” (pol.); KONIN Górnik: „To tylko rock” (pol.); KŁODAWA: „Spotkanie na Kąsowej” (radz.); „Caly ten zgiełk” (amer.);

KROTOSZYN: „Miasto kobiet” (wl.); LESZNO Panorama: „To tylko rock” (pol.); NOWY TOMYŚL: „Tootsie” (amer.); „Trzeci książę” (czech.); OBORNIKI: „Awantura o Basie” (pol.); „Czas Apokalipsy” (amer.); OBRZYCKO: „To tylko rock” (pol.); PILA Sokół: „Głowy pełne gwiazd” (pol.); PLESZEW: „Dom św. Kazimierza” (pol.); „Przygody błękitnego rycerzka” (pol.); PNIEWY: „Kochanica Francuza” (ang.); RAWICZ: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); SŁUPCA: „Zwykli ludzie” (amer.); „Wielka, większa, największa” (pol.); SZAMOTUŁY: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.); „Abba” (szwedz.); SRODA: „Piraci XX wieku” (radz.); „Afera Concorde” (wl.); TRZCIANKA: „Głina czy lądak” (fr.); „Przygody barona Munchausena” (fr.); WIERUSZÓW: „Akademia pana Kleksa” (pol.); „Soból i pan” (pol.); WRONKI: „Widziadło” (pol.); WRZEŚNIA: „Seksmisja” (pol.); „Błękitna pletwa” (aust.); WSCHOWA: „Tropiciel” (NRD); „Ucieczka na Atene” (ang.);

1 piosenka; 16.15 — Bank przebojów; 19.30 — „Chodź zaśpiwam ci bajeczkę”; 20.40 — Wiersze dla ciebie; 21.15 — Muzyka baroku; 22.25 — Repetycje z jazzu polskiego
Wiadomości: 6.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 18, 19, 20, 22, 23.
Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereo foniczne nowości polskiej piosenki; 12 — Nowe nagrania radiowe; 15.30 — Amerykańskie pieśni pracy; 18.30 — Klub Stereo; 21.20 — Lista byłych przebojów non-stop; 23.20 — Polacy na płytach świata; 24 — Nocne reggae.
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.10 0.50
Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 11.20 — Muzyczny Interklub; 15.05 — Wakacje na dwóch kółkach; 16 — Zapraszamy do Trójki; 20 — Musicale, musicale; 22.15 — Śpiewać poezję; 22.45 — „Przeczytajcie raz jeszcze”; 23 — Zapraszamy do Trójki
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05
Z PROGRAMU IV: 8.10 — Z dala od zgiełku; 11 — Jerzy Andrzejewski i jego powieści; 14.45 — Między nami — magazyn nastolatków; 16.35 — Magazyn nowości medycznych; 18.40 — Studio ekspertów; 20.20 — Technika na co dzień; 23 — „Będzie wielka woda”.
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50
AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry;

10.45 — 11.30 — Gdzieś w Polsce nad Wartą — aud. G. Wroński; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja sportowa; 18 — Kevin Avers — słodki ptak młodości.

PROGRAM TELEWIZJI zamieszczamy na str. 5



ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10-13, niedz. 10-15. święta i dni pośw. zamkn.
ARMII „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16 niedz. św. g. 10-18 niedz. i dni poświąt. zamkn.
FORTU VII (ul. Polska) g. 9-16, sob., pon. zamkn.
HISTORII M POZNANIA (St. Rynek) śr., piąt. g. 12-13, wt., czw g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15 sob. pon. zamkn.
HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedziałek — zamkn.
„Poznań na przełomie XIX i XX wieku”
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania.

LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 64), g. 10-17, sob., niedz., św. zamkn.
NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn.
Wystawa: „Nabytki Muzeum Narodowego w Poznaniu w 40-lecie Polski Ludowej (do 31 VIII)
PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY g. 9-17, pon. i dni pośw. — zamkn.
WOJSKOWE g. 10-18, niedz. św. g. 10-15, pon., dni pośw. zamkn.
WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedziałek — zamkn.
MUZEUM POCZĄTKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon., dni pośw. — zamkn.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, śr. g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt. zamknięte.
Wystawa etnograficzna „Młodym nowym a starym rokiem” (do 31 VIII)
ROLNICTWA (Szrenława) — g. 9-15, — g. 9-16, pon. dni pośw. — zamkn.
ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-14, niedz. i św. g. 10-16, pon., dni pośw. — zamkn.

MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-18
W GOŁUCHOWIE — g. 10-16, pon. dni pośw. i wt. — zamkn.
W KORNIKU — g. 9-15
GALERIA W ROGALINIE — śr., piąt. i niedz. g. 10-16, sob. g. 10-18, pon. i wt. — zamkn.
ADAMA MICKIEWICZA (w Smielowie) — g. 10-18, niedz. i św. g. 10-18, pon. i dni pośw. zamkn.
MARTYROLOGICZNE (w Zawonowie) g. 9-15, sob., niedz. i św. g. 10-15, pon. i dni pośw. zamkn.
BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM Ratajczaka 38/40) — „Polska literatura dziecięca i młodzieżowa 1943 — 1984” — do 15. IX.
BWA Arseni — „Plenery '83 — malarstwo grafika ceramika” — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15 (do 29 VII)
PALAC KULTURY hall parterowy: Wystawa książek o tematyce sportowej — g. 10-18 (do 31. VIII); sala marmurowa — wystawa fotografów o Wrocławiu — g. 12-20 (do 5 VIII).
KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa retrospektywna Grupy 4F+R — g. 11 — 17, wolne sob. i niedz. — nieczynna (do 7. VIII)

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:
KALISZ ul. Kozimierzowska 4 tel. 762-50;
KONIN al. PZPR 5 tel. 266-67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.